

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

## Dymisja rekt. Kulczyńskiego nie przyjęta Zajścia na Politechnice Lwowskiej i na Uniwersytecie Jana Kazimierza W szkole im. Wawelberga i Rotwanda zawieszono wykłady

Lwowski kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym na wydziałach uczelniach we Lwowie proklamowany był „Dzień bez Żydów“.

Od samego rana studenci endecy obsadzili wszystkie wejścia zarówno na terenie uniwersytetu, jak i politechniki i nie wpuszczali studentów Żydów.

Pomimo to nielicznej grupie studentów Żydów udało się dostać na teren wyższych uczelni, jednak grupa ta została usunięta.

Wobec wysoce napiętej atmosfery rektorzy politechniki i uniwersytetu J. K. wydali zarządzenia NIEWPUSZCZANIA NIKOGO NA TEREN WYŻSZYCH UCZELNI.

LWÓW, 3.XI (PAT.) — W środę, dnia trzeciego b. m. odbyło się pod przewodnictwem prorektora prof. Longchamps posiedzenie senatu akademickiego uniwersytetu Jana Kazimierza poświęcone dymisji, wniesionej na ręce senatu przez rektora U. J. K., prof. Kulczyńskiego.

Na posiedzeniu tym senat, który obradował w składzie 15 członków, stwierdził jednomyślnie, że NIE WIDZI POWODÓW UZASADNIAJĄCYCH REZYGNACJĘ P. REKTORA, ALBOWIEM NIE MIAŁ ON MOŻNOŚCI ZAPOBIEŻENIA WYPADKOM, KTÓRE SPOWODOWAŁY NARUSZENIE POWAGI UROCZYŚCISCI INAUGURACYJNEJ.

Następnie senat zaprosił na posiedzenie rektora prof. Kulczyńskiego, zawiadamiając go o treści uchwały.

Prof. Kulczyński oświadczył, że godność rektora U. J. K. zatrzymuje.

nie, ale zmusić ich do siedzenia nie można.

Wobec takiej odpowiedzi endecy zwołali wiec i uchwalili, że NIE BĘDĄ PRZYCHODZIĆ NA WYKŁADY dopóki studenci - Żydzi nie zajmą miejsc na lewej stronie.

Wobec mogących wyniknąć zajść i bójek DYREKCJA ZAWIESIŁA WYKŁADY ORAZ WEZWAŁA POLICJĘ, która nie dopuściła do żadnych ekscesów ulicznych.

Przed wejściem do szkoły endecy rozdawali ulotki żydożercze, w których m. in. NAZWALI PROF. MICHAŁOWICZA AGENTEM CZERWONEJ MIĘDZYNARODÓWKI

Polecenie to zostało wykonane przez woźnych.

Wykłady odbyły się tylko częściowo ze względu na brak słuchaczy, uczestniczyli w nich bowiem tylko ci studenci, którzy przyszli bardzo wcześnie.

Te same zajścia wydarzyły się na akademii handlu zagranicznego, gdzie DOSZŁO NAWET DO BÓJEK.

### Zadania studentów-endeków

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym delegacja studentów endeków wyższej szkoły budowy maszyn i elektrotechniki im. Wawelberga i Rotwanda przedstawiła dyrekcji szereg zadań.

M. in. studenci - endecy zażądali zniesienia wyroku na 3 studentów, którzy zostali relegowani z uczelni, oraz ZMUSZENIA STUDENTÓW - ŻYDÓW DO ZAJMOWANIA MIEJSC, SIEDZĄCYCH PO LEWEJ STRONIE.

Rada profesorów orzekła, że co się tyczy wyroku, to jest on ostateczny, a studentom - Żydom wolno stać po lewej stronie.

## Jak Gdańsk walczy z Żydami Zakaz nabywania nieruchomości w oczekiwaniu na „lepszą“ koniunkturę. -- Urojone roszczenia podatkowe Aresztowania i umorzenie spraw po wpłaceniu kaucyj

Gdański kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Senat gdański prowadzi nieprzebiegającą w środkach kampanię, zmierzającą do ruiny gospodarczej Żydostwa gdańskiego.

W okresie, poprzedzającym krw. we rozruchy uliczne z dn. 28 października, poważnie firmy Żydowskie przystąpiły do pertraktacji z szeregiem firm i prywatnych osób celem likwidacji swych przedsiębiorstw.

Senat powiadomił wówczas kontrahentów, ażeby we własnym interesie zaczęli dni kilka z finalizacją transakcji.

I istotnie: POGROM GDAŃSKI POZWOLIŁ PROWADZIĆ PERTRAKTACJE NA ZUPEŁNIE JUŻ INNEJ PODSTAWIE.

Wartość sklepów i magazynów utraciła nie tylko na wartości wybitych szymb i zrabowane g. towaru.

Jednocześnie wydał senat ZAKAZ PRZEWŁASZCZENIA NIERUCHOMOŚCI ŻYDOWSKICH PRZEZ ARYJCZYKÓW.

Zarządzenie to można jedynie tłumaczyć jako wyraźną sugestję władz gdańskich, iż niezadługi będą stworzone warunki dla bardziej uproszczonego nabywania Żydowskich kamienic.

ki dla bardziej uproszczonego nabywania Żydowskich kamienic.

Po ostatnich wydarzeniach liczne firmy Żydowskie poczyniły ostateczne kroki ku likwidacji swych interesów, pomimo wybitnie niefortunnych warunków doby obecnej, niesprzyjających tego rodzaju transakcjom i z góry przesądzających ich nierentowność.

Senat jednakże uchwycił się niesłychanego środka represyjnego przeciwko najpoważniejszemu firmom Żydowskim w Gdańsku, zmierzającym do likwidacji swych przedsiębiorstw i opuszczenia wolnego miasta, a mianowicie WSTĄPIŁ Z

ROSZCZENIAMI PODATKOWYMI, OPIEWAJĄCYMI NA BAJONSKIE SUMY.

W ten sposób zagwarantował sobie Gdańsk pewność, iż firmy te, nawet po swej likwidacji, nie będą w stanie wywieźć zagranicę żadnych większych kapitałów.

O całkowitym braku uzasadnienia roszczeń senatu świadczy charakterystyczny fakt: dwaj z pośród wymienionych dyrektorów firm ZOSTALI ZAARRESTOWANI W ZWIĄZKU Z WSZCZĘCIEM ŚLEDZTWA DO KOŁA UROJONYCH ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.

Obu dyrektorów wypuszczono na wolność po wpłaceniu pe-

wnej kwoty, której wysokość była wprawdzie pokaźna, nie pozostawała jednakże w żadnym stosunku do wysokości sumy za kwestionowaną.

Po otrzymaniu tych kwot, WŁADZE GDAŃSKIE W OGÓLE UMORZYŁY SPRAWĘ.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż postąpiłyby inaczej, gdyby ich roszczenia były choć w części usprawiedliwione.

Aresztowany został również dyrektor znanej Żydowskiej placówki finansowej Jewish Public Bank w Gdańsku, dr. Leon Goldhaber, prokurent Goldberg i kasjer Pines. Bank ten pozbawiony został prawa dewizowego,

wskutek czego stracił rację swej dalszej egzystencji.

Takimi środkami stara się senat gdański doprowadzić Żydostwo gdańskie do gospodarczej zagłady.

### Już francuzi nie...

PARYŻ, 3.XI (PAT.) — Donoszą z Berlina, że minister propagandy Goebbels wydał dekret, zakazujący śpiewanie pieśni „Wir wollen siegreich Frankreich schlagen“. W motywach minister Goebbels wyjaśnia, iż nie francuzi, lecz Żydzi są wrogami Niemiec.

Następujące wielkie firmy Żydowskie zostały objęte powyższymi represjami: Tow. Wassily Perloff, Handel herbatą S. z o. o. (dyrektor dr. Arnold Maximowicz), Handelsgesellschaft für Malz- und Brau-Industrie S. A. (dyrektor Aleksander Gasirowicz), Fabryka „Oleo“ Sp. Akc. (dyr. Adolf Mazur i Mojżesz Gurwicz) i Firma Natan Gurwicz (Sopoty). Łączna suma, zakwestionowana w powyższych firmach przez senat gdański, wynosi 1.850.000 guldenów

## La Guardia wybrany po raz drugi burmistrzem Nowego Jorku

NOWY JORK, 3.XI. (PAT.) — Pełne wyniki wyborów na stanowisko burmistrza Nowego Jorku są następujące:

We wszystkich 3910 okręgach

La Guardia otrzymał 1.344.016 głosów, Mahoney — 889.591. W ten sposób La Guardia wybrany został większością 454.425 głosów.

W wyborach okręgowego proku-

ratora w Manhattan republikanin Dewey wybrany został 325.797 głosami przeciwko 216.000 głosów, które padły na Hastingsa. W obu wyborach frekwencja była b. silna.

# PARODIA WYBORÓW

Wybory do sowieckiej najwyższej rady, do której wedle art. 32 stalinowskiej konstytucji ma należeć władza ustawodawcza, zostały wyznaczane na dzień 12 grudnia b. r.

Kampania wyborcza została już otwarta i w celu wciągnięcia najszerszych mas do akcji wyborczej uruchomiono nie tylko aparat partyjny w przeróżnych postaciach oraz prasę, ale nawet samoloty, które rozrzucają po najniższych zakątkach rozległego kraju Sowietów ulotki wyborcze.

Zaczęto już oglądać kandydatury partyjne, przy czym najpierw rozlokowano po różnych okręgach kandydaturę Stalina i jego najbliższych współpracowników.

Obok kandydatur partyjnych miały istnieć również kandydatury bezpartyjne. Ale wobec tego, iż według stalinowskiej konstytucji prawo wystawiania kandydatur mają jedynie organizacje, podległe dyktaturze monopolistycznej, kwestia tych kandydatur bezpartyjnych utraciła wszelkie znaczenie. Zwłaszcza, iż nie tylko w samej partii, ale i we wszelkich organizacjach kulturalnych, zawodowych itd. przeprowadzono kilkakrotnie skrupulatną „czystkę” i wyłapano wszelkiego rodzaju opozycjonistów (trockistów, zino-wiewowców, bucharinowców, „nacjonalistów”, „szkodników” itd.).

Jedni przywódcy ewentualnej opozycji zostali załadowani, inni zostali wtrąceni do więzień.

Aczkolwiek zrobiono wszystko, by wynik wyborów był z góry przesądzony na rzecz stalinowskiej dyktatury, jednakże reżym dba o to, by udział ludności w wyborach był jak najbardziej liczny i by wybory odbyły się w atmosferze entuzjazzmu. Mamy tu do czynienia z cechą, która jest regułą dla wszelkiego rodzaju ustrojów cesarystycznych i monopartyjnych; pozbawiając ludność możliwości przejawiania jakiegokolwiek swobodnej inicjatywy, chcą one w drodze szerokiego plebiscytu, przeprowadzanego w atmosferze niesłychanego przymusu i teroru psychicznego, zyskać dla dyktatury coś w rodzaju masowego, ludowego, a tym samym rzekomo demokratycznego oparcia.

Co się tyczy specyficznego Stalina, to dąży on do zastąpienia do tychczasowego aparatu państwowego nowym aparatem (w szczególności chodzi o prezydium rady najwyższej) stuprocentowo pewnym i to na okres co najmniej czterech lat (czas kadencji).

Ten cel zostanie przynajmniej w swym początkowym stadium osiągnięty, ale wątpliwe, by mogło się udać kremlinowskiej dyktaturze osiągnięcie innego celu, o którym już kiedyś pisaliśmy. — Cel ten, jak to niedawno podkreślił K. Czapiński, polegałby na dążeniu do wzmocnienia nastrojów obronczych przez zasugerowanie ludności, iż biorąc udział w powszechnych i jawnych wyborach, spełnia ona akt jakob-świadczeń o tym, iż sze-rokie masy ludności są prawdziwym gospodarzem kraju.

Usunięcie wszelkiej opozycji, pozbawienie ludności możliwości swobodnego wystawiania niezależnych kandydatur, przeprowadzanie wyborów w atmosferze narzuconego entuzjazzmu — wszystko to z góry przekreśla możliwość osiągnięcia tego efektu psychologicznego, o jaki Stalinowi przez stworzenie nowej konstytu-

cji między innymi chodziło. Przewidywał to w rozmowie z A. Gide'em redaktor jakiegoś sowieckiego pisma, oświadczając:

„Obawiamy się, iż przy obecnym systemie organów państwa nie będą tworzyły jedności z masami robotniczymi, jak to było przy systemie Sowietów, ale przeciwnie rozejdą się z nimi”.

Musimy jedynie zaznaczyć, iż jedność organów państwa z masami przy systemie Sowietów (rad) też była legendą, gdyż, jak

to słusznie twierdzi przywódca angielskich związków zawodowych W. Citrine, który dwukrotnie przebywał w Sowietach, „w ZSSR, na wzór innych dyktatorów, rządzi garść ludzi i że wielkie masy ludu nie mają w rządzeniu krajem żadnego udziału”...

Konstytucja stalinowska, która miała ponoć być „najdemokratyczniejszą na świecie” jest jedynie próbą wzmocnienia dyktatury i stworzenia dla tej wzmocnionej dyktatury prawne

go parawanu i demokratycznej dekoracji.

Już przy komentowaniu pierwszej depeszy z Moskwy o projekcie nowej konstytucji sowieckiej (w lutym 1935 r.) zajęliśmy względem tych „reformatorskich” zapowiedzi stanowisko wyraźnie negatywne.

Krytykę tę potwierdziliśmy i pogłęбилиśmy w czerwcu 1936 r. po ogłoszeniu tekstu konstytucji stalinowskiej.

Obecna praktyka wyborcza w Sowietach docna demaskuje ce-

zarystyczny charakter sławnej reformy stalinowskiej.

S. Czezelnicki.

\*

P. S. W artykule moim, ogłoszonym w „Rewii” z dnia 31 ub. m. pod tytułem „Głoga sowieckiego proletariatu” jeden ustęp w 4-ej szpalce został zniekształcony:

zamiast „słowa L. Finstera: „Mam wrażenie, że problemat... ustępuje miejsca swym nowym współzawodnikom” winno być:

„słowa L. Fishera: „mam wrażenie, iż proletariat... ustępuje miejsca swym nowym współzawodnikom”.

S. Cz.

## Druga odpowiedź matki na list żony rektora uniwersytetu lwowskiego p. Kulczyńskiej

W związku ze znanym listem żony rektora uniwersytetu lwowskiego p. Kulczyńskiej, wystosowanym do wszystkich matek, wybitna działaczka społeczna p. Larysa Chomsowa ogłasza w prasie list otwarty, stanowiący odpowiedź na list p. rektorowej Kulczyńskiej.

Pełny tekst tego listu poniżej przytaczamy:

Wielce Szanowna Pani! List Pani pełen gorzkich słów bólu matki, siedzącej przy łóżeczku ciężko chorego dziecka, oraz słów głębokiego oburzenia obywatelki, wywołał w całym mieście poruszenie i nie wątpię, że wywoła również cały szereg odpowiedzi.

Imieniem kobiet, które pod piątym adresem, wystosowany przez przedstawicieli społeczeństwa lwowskiego do Meża Pani p. Rektora U. J. K. w związku z Jego stanowiskiem, jakemu dał wyraz w swej mowie na inauguracji roku akademickiego, pozwolę sobie wyrazić nasze prawdziwe współczucie z powodu choroby synka W. Sz. Państwa oraz szczerą nadzieję na rychłą i zupełną poprawę jego zdrowia.

List swój W. Sz. Pani kończy wezwaniem nas, kobiet, do osądu postępowania młodzieży akademickiej, ściśle — części tej młodzieży. W tym wezwaniu wyczuwa się równocześnie

ciężki, b. ciężki zarzut: kobiety polskie, matki, do czegoście dopuściły? Czy to wy tak wychowujecie swe dzieci, stwarzacie taką atmosferę, w której nie ma miejsca na poszanowanie godności człowieka, na cześć dla nauki i zasług, na rycerskość w walce z przeciwnikiem? Czy to wy, kobiety „młodego” pokolenia, które dokonały pracy najszczytniejszej, pełnej poświęcenia, ofiarności i oddania bez granic, czy to wy chcecie swym dzieciom zostawić robotę najbrudniejszą, cuchnącą, robotę, której sama młodzież się wstydzi? Gdzie są wasze ideały wychowawcze, ideały odwieczne, kobiety polskie?

Te straszliwe zarzuty powstają przed nami na głos rozpaczliwego Pani wezwania.

Dużo, o dużo, jest naszej wi-

**KAHAN PIOTRKOWSKA 80 SUKNA I KORTY**

ny, winy rodziców i domu. Lecz znacznie większą winę ponosi środowisko, do którego W. Sz. Pani przez Meża Swego należy. My, rodzice, ci z otwartymi oczyma, od lat patrzymy z przerażeniem, jak propaganda

niecznych metod gwałtu fizycznego, zdziczenia, przemocy moralnej, terroryzującej wszystko, co przywykliśmy cenić w życiu kulturalnym, swymi lepkiemi mackami wryja się w żywe ciało naszej młodzieży. Czy wy chowawcy jej, jej kierownicy duchowi, spostrzegli w porę czyhające niebezpieczeństwo? Czy zgodnie stawili mu czoło? Czy po za nielicznymi wyjątkami młodzi zdobyli się na zdecydowany odpór, rozumną i planową obronę niewzruszalnych zasad wychowawczych? Czy też nie wyczuwało się niejednokrotnie nieukrwawanej nawet może a życzliwej tolerancji dla „żywiłowych wybuchów”?

Tam, gdzie wychowawcy dyktować powinni rozum, nam, matkom, mówiło sere, że rozpetane instynkty bez ograniczeń wymagać będą dalszego żer, że za pierwszym obiektem ich zaspokojenia zażądają innych, że teren grasowania dzikiego instynktu musi się rozszerzyć, obejmując coraz to nowe dziedziny życia społecznego.

Zawieszenie wykładów i wydawanie odezw nie są skutecznymi środkami walki z tego rodzaju terorem. Niejednokrotnie się mówiło, że uderzają one przede wszystkim w całe rzesze biernie zachowującej się niezorganizowanej młodzieży,

najeźściej srogo biedującej przez lata studiów. Tą właśnie częścią młodzieży powinien się zająć świat profesorski, poświęcając trochę swego czasu po za wykładami pracy czysto wychowawczej, docierając do poszczególnych środowisk młodzieży, zapoznając się z jej pozaciekowymi zainteresowaniami, pragnieniami i dążeniami. Otworzyć się wtedy nie tylko ich mózgi, ale i serca, i utworzyć się droga dla wpływów wychowawczych.

Oczywiście trzeba będzie to zrobić kosztem osobistej pracy naukowej, lecz wydaje mi się, że dzieło wypracowania dróg, jakimi idą nasze dzieci przed siebie, w przyszłość narodu i państwa, wystrzela ponad wszystkie inne wartości społeczne i dziś temu zagadnieniu społeczeństwo winno jest wszystkie swe siły poświęcić.

Kierownik duchowi młodzieży naszej muszą umocnić chwytając się pozycje godności nauki, winni podać szczerze i otwarcie dłoń tej części młodzieży, która chce pokoju i pragnie się uczyć, a odważnie potępić krzykliwą demagogię, dla której nie może być miejsca w murach uczelni. A wtedy społeczeństwo stanie do dyspozycji wychowawców swych dzieci i przyjdzie z jaknajszerszą pomocą.

Wybaczy W. Sz. Pani, że zarzut Jej moim zarzutem odpięram, lecz ból nasz wspólny jest wielki, słowa więc nabrzmiały gorczyzą.

Nie pora zresztą na oskarżenie, czas najwyższy na zdecydowane działanie.

L. CHOMSONOWA.

W 7-ym tygodniu rekordowego powodzenia, jakim cieszy się film **„ZNACHOR”** komunikujemy, że udało się nam zatrzymać kopię powyższ. filmu na kilka dni

Pocz. seansów: 4. 6. 8. 10  
Ceny miejsc znacznie zniżone na wszystkie seanse: III — 85 gr., II — 1.09, I — 1.50

KINO **EUROPA**

Pocz. 4. 6. 8. 10

**DZIŚ PREMIERA**

potężnego arcydzieła sztuki filmowej

# DYBUK

wg. SZ. AN-SKIEGO

W rol. gł.: **Morewski, Samberg, Dina Malpern, Lili Liliana, Liebgold, Bożyk, Lipman i in.**

Kierownictwo artystyczne: **Andrzej Marek.**

Pieśni synagogałne w wykonaniu nadkantora GERSZONA SIROTA

**DYBUK**

to dramat o miłości, silniejszej od śmierci  
to wędrowka dusz zakochanych  
to wydarzenie w świecie kinematografii

Napisy w jęz. polskim

# Flaga ze swastyką--sztandarem Gdańska

## Gauleiter Forster wzywa kobiety niemieckie do niekupowania u żydów

BERLIN, 3.XI (Tel. wł.) — Niemieckie Biuro Informacyjne podaje następującą wiadomość z Gdańska, która niedwuznacznie odsłania zamiary Trzeciej Rzeszy w tej dziedzinie na najbliższą przyszłość. N. B. I. donosi:

Przywódcą narodowych socjalistów w Gdańsku Albert Forster mówił w poniedziałek wieczorem na kilku zebraniach o

położeniu politycznym.

Zakomunikował on, że w dniu 28 października bawił u „Führera” przynosząc pozdrowienie od Adolfa Hitlera dla ludności gdańskiej, co zostało przyjęte entuzjastycznie.

W dalszych swych wywodach Forster podkreślił, że już w najbliższych tygodniach wyjdzie za rządzenie, które zakazuje tworzenie nowych partii w Gdańsku.

Czasy stronnictw minęły, a nadszedł okres jedności.

Gdyby doszło do wyborów, wówczas w SEJMIE GDANSKIM ZNAJDA SIĘ TYLKO BRAZOWE KOSZULE.

Jedynymi wrylistami będą reprezentanci Polaków. Po rozwiązaniu w ubiegłym miesiącu partii centrowej, narodowi socjaliści w Gdańsku winni zrobić nad tym, co było, grubą kreskę.

Sejm gdański uchwalił w przyszłym tygodniu ustawę amnestyjną.

Dalej zapowiedział Forster nową ustawę o młodzieży oraz inne, które przyniosą dalsze wewnętrzne zrównanie Gdańska z prawami, obowiązującymi w Rzeszy.

„JUŻ WKRÓTCE NADEJDZIE CZAS — WOLAŁ FORSTER —

GDY FLAGA TRZECIEJ RZESZY STANIE SIĘ SZTANDEREM PAŃSTWOWYM GDANSKA”.

Przechodząc do sprawy żydów podkreślił, że nie usunie się ich przez wybijanie szyb w oknach wystawowych. Jest rzeczą konieczną, aby niemieckie kobiety nie robiły więcej zakupów u żydów.

# ANGLIA NIE BĘDZIE TOLEROWAĆ TERORU w PALESTYNI

## Minister kolonij Ormsby Gore oświadczył, że reżim będzie wkrótce zaprowadzony

LONDYN, 3.11. (ZAT) — Odpowiadając na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin na interpelację posła Wedgwooda, podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych lord Cranborne oświadczył, że rząd angielski nie zwracał się do rządu francuskiego w sprawie wydania władzom palestyńskim przebywającego na terytorium syryjskim muftiego Jerolimy.

Komunistyczny poseł W. Gallacher zainterpelował na dzisiejszym posiedzeniu ministra kolonii, w jakiej mierze stwierdzony został związek między działalnością rozwiązanego naczelnego komitetu arabskiego w Jerolimie a akcją terrorystyczną w Palestynie.

W odpowiedzi min. Ormsby-Gore oświadczył:

— Zarządzenia, wydane w odniesieniu do naczelnego muftiego Jerolimy i innych członków naczelnego komitetu arabskiego, były bezpośrednim skutkiem morderstw i aktów terroru, które przybrały na intensywności od września i które pociągnęły za sobą zamordowanie komisarza okręgu galilejskiego Andrews i policjanta Mac Euna w chwili, gdy opuszczali kościół w Nazarecie. Rząd jest zdania, że działalność wspomnianego komitetu

stała na przeszkodzie utrzymaniu ładu i porządku w Palestynie i że komitet ten ponosi moralną odpowiedzialność za popełnione w Palestynie zbrodnie.

Gallacher pyta z kolei, czy rząd nie zmieni swego stosunku do naczelnego komitetu arabskiego. Ormsby-Gore stanowczo odpowiada:

Nie. Przez cały rok — oświadcza minister — rząd wykazywał daleko idącą tolerancję wobec fali morderstw, zbrodni i czynów powstańczych w Palestynie. W świetle faktów doszliśmy do przekonania, że tolerancyjny nasz stosunek do winowajców jest przez nich rozumiany jako dowód słabości rządu. Musimy znowu zaprowadzić w Palestynie reżim, oparty na łaździe i porządku, jeśli pragniemy zaopiekować się życiem umiarkowanych Arabów i żydów.

Kilku posłów zainterpelowało z kolei ministra kolonii w sprawie podpalenia i zniszczenia lotniska cywilnego w Lydda. Labourzysta Tom Williams interpeluje, czy rząd nie rozważy planu wybudowania

nowego lotniska w pobliżu Tel-Awiwu, które ze względu na sąsiedztwo miasta żydowskiego było-

by chronione przed aktami terroru i sabotażu. W odpowiedzi Ormsby-Gore oświadczył:



## Nawiązanie stosunków handlowych między Wielką Brytanią a gen. Franco?

PARYŻ, 3.11. (PAT). Wiadomości, nadchodzące z Londynu o projekcie wymian oficjalnych przedstawicieli pomiędzy rządem brytyjskim a rządem gen. Franco, komentowane są we francuskich kołach politycznych z wielkim zainteresowaniem. Koła te sądzą, że projekt powstał na tle praktycznych konieczności, bowiem podczas, gdy Francja utrzymywała swych konsułów na terytorium podległym władzy gen. Franco, o tyle konsulowie angielscy cofali się w miarę postępu wojsk powstańczych i ewakuacji obywateli brytyjskich.

PARYŻ, 3.11. (PAT). Agencja Havasa donosi z Londynu, że w tamtejszych kołach politycznych przypuszczają, że o-

stateczne zarządzenia, związane z nawiązaniem normalnych stosunków handlowych pomiędzy Londynem a władzami w Salamance zostaną wydane i ogłoszone jeszcze przed końcem bieżącego tygodnia.

Wymieniane jest nazwisko sir Roberta Macleod Hodgson'a, b. charge d'affaires w Moskwie, jako domniemanego agenta generalnego rządu zjednoczonego królestwa przy rządzie generała Franco. Zastępcą sir Roberta miałby być Marrington Thompson, pierwszy sekretarz ambasady brytyjskiej w Hiszpanii, rezydującej obecnie w Hendaye. Zakres pełnomocnictw misji Hodgsona ma być znacznie szerszy, niż zakres zwykłej misji handlowej, tak jak to

miało miejsce przy wywieśnieniu misji handlowej do Moskwy przed uznaniem Z. S. R. R. przez W. Brytanię. Poza misją główną wyznaczeni mają być agenci handlowi W. Brytanii w kilku głównych miastach hiszpańskich, będących pod władzą gen. Franco.

## Zjazd peowiaków odbędzie się w 21 b. m.

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy zapowiedziany na dzień 11 b. m. zjazd peowiaków w Wilnie został przełożony na dzień 21 b. m.

## 9 osób skazano za udział w strajku chłopskim

BUCZACZ, 3.11. (PAT) — Przed sądem grodzkim w Buczaczu toczyły się przez dwa dni rozprawy przeciwko dziesięciu członkom Str. Ludowego, oskarżonym o przestępstwo z art. 251 k. k., popełnione w ten sposób, że w czasie strajku chłopskiego tamowali siłą ruch na drogach publicznych i nie dopuszczali do dowożenia artykułów spożywczych do Buczacza przy czym wywracali furmanki i niszczyli produkty rolne, jak zboże, mleko, jaja itp.

Wszyscy oskarżeni przyznali się do winy, która zresztą udowodniona została zeznaniami świadków.

W wyniku rozprawy zostali wszyscy oskarżeni skazani na kary więzienia bez zawieszania i tak: Stanisław Tęcza i Jan Kasowski na 8 mies. więzienia, Michał Prorok i Paweł Tabisz na 7 mies., Joachim Błazków, Jan Olejarz, Franciszek Tchorowski, Michał Sochacki, Józef Wasylków na 6 mies. aresztu. Wszyscy oskarżeni zgłosili apelacje.

## Ulgi podatkowe dla inwestycji przemysłowych i budowlanych

WARSZAWA, 3.11. (PAT) — W środę, dnia 3 listopada r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet ekonomiczny przeprowadził dyskusję nad referatem dyr. J. Lubwickiego o projektowanej ustawie o ulgach podatkowych dla inwestycji przemysłowych i budowlanych, która to ustawa będzie miała na celu zrationalizowanie

ulg dotychczas obowiązujących, jako ważnego instrumentu polityki gospodarczej.

Następnie komitet ekonomiczny rozważył zasady projektu nowelizacji ustawy o ochronie lokatorów oraz zagadnienia związane ze zbliżającym się terminem wygaśnięcia moratorium dla długów hipotecyjnych.

Na podstawie ustalonych tez sformułowane zostaną odnośne pro-

jekty ustawodawcze, które wniesione będą na radę ministrów.

Wśród spraw bieżących komitet ekonomiczny uchwalił zapoczątkowanie akcji kredytowej, mającej na celu przeciwdziałanie spadkowi pogłowia bydła. Akcja ta będzie prowadzona w formie kredytu zaliczkowego i zastawowego na zasadach analogicznych do stosowanych przy kredycie zaliczkowym i zastawowym na zboże.

## Tajna organizacja we Francji działała na rzecz powstańców

PARYŻ, 3.XI (PAT) — W czasie śledztwa po aresztowaniu Tamboriniego i tow., policja stwierdziła, że na terenie Francji działa organizacja, pracująca dla powstańców hiszpańskich. Członkami tej organizacji byli nie tylko francuzi, ale głów-

nie obce krajowe.

W wyniku dochodzeń 40-tu członków tej organizacji zostanie wysiedlonych w dniach najbliższych, a 39 dalszym członkom tej organizacji odebrane zostanie prawo pobytu we Francji w

# Krwawe walki na Dalekim Wschodzie



1) Podczas bombardowania Szanghaju uległy uszkodzeniu wodociągi. Ludność w ten prymitywny sposób zaopatruje się w wodę. — 2) Bata lion japoński atakuje barykady, wzniesione przez chińczyków na ulicach Szanghaju.

## Inżynier włoski pod zarzutem szpiegostwa

PARYŻ, 3.XI (PAT.) — Havas donosi z Moskwy:

Inżynier włoski Patrone, który na czele 20 techników włoskich kierował budową nowego krążownika sowieckiego „Kirov” (7000 tonn) w stoczni leningradzkiej, i który 2 miesiące temu w przededniu próby szybkości okrętów, został osadzony w więzieniu pod zarzutem szpiegostwa, nie odzyskał jeszcze wolności. Pozostali technicy włoscy opuścili Z. S. S. R.

## Miłości Lenina

Życie erotyczne wielkich ludzi nie może być z łatwością zrekonstruowane, nawet przy pomocy kobiet przez nich kochanych. Do tego rodzaju prac należy się zawsze odnosić z wielkim zastrzeżeniem. — Ostatnio Bencler i Alexinskij wydali w Paryżu książkę, p. t. „Miłości Lenina”. Jest to literacko przerebione opowiadanie przyjaciółki Lenina — Lizy K., która żyła z nim dwanaście lat. W książce został podkreślony fakt, że Lenin wywierał na kosmopolityczną arystokrację, muzyków i literatów, między innymi na Jana Kasprowicza, niczym nieumotywowany tajemniczy wpływ. Kobiety kochał wiernie i stale, podziwiając jej oddanie i całkowite poświęcenie się jego sprawie. Alexinskij i Bencler nie potrafili jednak przedstawić Lenina we właściwym świetle. Jak podaje krytyka francuska, wysubtelniony czarem słowa zakochanej kobiety, władca Rosji stał się nie naturalny i trochę śmieszny.

## Osobliwy testament

Znany reżyser paryski, Dullin, otrzymał w tych dniach z kancelarii reagenta pismo, w którym tenże zawiadania go, iż zmarły niedawno multimilioner poczynił zapis na jego rzecz. Wzywa go przeto, aby się stawił w kancelarii określonego dnia. Dullin wyobrażał już sobie z radością, ile to milionów otrzyma do ręki z zapisu zmarłego i co uczyni z elbrzymią fortuną. Określonego dnia zjawił się Dullin u reagenta; zastał tu też zgromadzoną rodzinę nieboszczyka. Notariusz przystąpił do odczytania testamentu. Okazało się, iż cały majątek otrzymali krewni zmarłego, a Dullin... rękopis jednoaktówki pióra nieboszczyka z zaleceniem, aby wystawił ją w teatrze!

## Platoniczna konferencja w Brukseli nie przedsięwzięcie żadnych kroków w stosunku do Japonii

BRUKSELA, 3.XI (PAT.) — Dziś o godz. 11-ej belgijski minister spraw zagranicznych Spaak dokonał otwarcia konferencji 9 mocarstw.

Następnie na propozycję delegata Holandii de Graeffe, które-

go poparli Eden, Delbos, Norman Davis i Aldrovandi, minister Spaak został obrany przewodniczącym konferencji, co powitano oklaskami.

O godz. 11.30 zabrał głos delegat Stanów Zjednoczonych Norman Davis, który przypom-

niał, że celem układu waszyngtońskiego w r. 1922 jest zapewnienie pokoju na Dal. Wschodzie. Mówca dodał, że działania wojenne w Chinach zagrażają życiu i interesom obywateli państw obcych, zakłócają swobodną wymianę bogactw i wy-

wołują wzburzenie w opinii wszystkich narodów.

Następny mówca min. Eden złożywszy podziękowanie rządowi belgijskiemu za gościnność wyraził całkowitą solidarność z opinią Davisa, wskazując, że utrzymanie pokoju leży w interesie wszystkich krajów.

Delegat włoski Aldrovandi oświadczył, że rząd włoski odnosi się z dużym zastrzeżeniem do ewentualnych rezultatów konferencji, które — jego zdaniem — mogą być tylko platoniczne. — Zdaniem mówcy — jedyną rzeczą pożyteczną byłoby zaproponowanie obu stronom podjęcia bezpośrednich rokowań.

Na popołudniowym posiedzeniu delegat Chin Wellington Koo oświadczył, m. in., że w razie kontynuowania działań wojennych przez Japonię Chiny będą nadal stawiały opór i nie zgodzą się na pokój za wszelką cenę. Za podstawę pokoju Chiny uważają art. 1 traktatu waszyngtońskiego z roku 1922, gwarantujący nietykalność terytorium chińskiego.

Obradom konferencji przysłuchoje się około 300 dziennikarzy przybyłych z całego świata.

BRUKSELA, 3.XI (PAT.) — W kuluarach konferencji 9-ciu mocarstw panuje przekonanie, że nie może być mowy ani o sankcjach ekonomicznych ani o demonstracji wojskowej wobec Japonii.

## Japonia godzi się na pośrednictwo? Rokowania na temat demilitaryzacji Nantao

BRUKSELA, 3 listopada. — (PAT.) — Wczoraj w godzinach popołudniowych krążyła tu pogłoska, iż JAPONIA PRZYJĘŁA BY EWENTUALNIE MYŚL PO ŚREDNICTWA ze strony niektórych mocarstw, celem przerwania działań wojennych w Chinach. Ambasada japońska zapytana w tej sprawie, oświadczyła iż dotychczas nie otrzymała od swego rządu żadnej wskazówki.

SZANGHAJ, 3.XI (PAT.) — Między władzami chińskimi, japońskimi i francuskimi toczą

się rokowania w sprawie demilitaryzacji Nantao, dzielnicy chińskiej Szanghaju, zamieszkałej przez pół miliona ludności. — Nantao przylega do koncesji francuskiej. Na skutek rokowań wojska chińskie ewakuowały już Nantao. Pozwoli to na przesiedlenie do tej dzielnicy 500.000 chińczyków, którzy zbiegli z dzielnicy, objętej bezpośrednio działaniami wojennymi i schronili się na obszar koncesji międzynarodowych.

W Nantao powstanie wielki

obóz dla 500.000 uchodźców chińskich. Opiekę nad uchodźcami objął komitet, złożony z europejczyków.

PARYŻ, 3.XI (PAT.) — Havas donosi z Berlina:

Ambasador von Ribbentrop, który odbył dzisiaj wieczorem dłuższą rozmowę telefoniczną z Rzymem, jutro udaje się do włoskiej stolicy, gdzie w sobotę weźmie udział w podpisaniu paktu antykomunistycznego niemiecko - japońsko - włoskiego.

## Odpreżenie w Marokku

We wszystkich miastach spokój. — Większość sklepów otwarte

CASABLANCA, 3.11. (PAT.) — Sytuacja w całym Marokku doznała odpreżenia. Wczorajszy dzień minął we wszystkich miastach jak Fez, Oudjda, Rabat, Port - Lyautey, Casablanca i Marrakesz całkiem spokojnie, jedynie policja dokonywała dalszych aresztowań wśród działaczy nacjonalistycznych pozostałych dotychczas na wolnej stopie.

We wszystkich miastach funkcjonują sądy paszowskie przy asyście przedstawicieli protektoratu, rozpatrując doraźnie sprawy aresztowanych za ostatnie zaburzenia. Wyroki są od 3-ich dni aresztu do 2-ich

lat więzienia. Wszyscy skazani ponad 6 miesięcy są deportowani pod silną strażą na odcległe wojskowe posterunki w góry wielkiego Atlasu.

Pasza i władze protektoratu nakazały natychmiastowe otwarcie wszystkich sklepów pod groźbą grzywny 100 franków lub otwarcia przymusowego przez władze z zażnaczeniem kuratora. Ogromna większość sklepów została już otwarta, jedynie odczuwa się pewną wstrząsliwość w niektórych

**Nie kupujcie żywności w brudnych sklepach**

**Prof. Stanisław Nirnstein**  
Wznowił lekcje gry fortepianowej

Warunki przystępne

Traugutta 12, m. 17

## Pocałunki zakochanych ryb

Czarowny świat w głębinach morskich

Morze Sargasowe posiada ominię krańcy dziwów. Rzeczywiście ta część oceanu Atlantyckiego, między 25 — 35 st. szer. płn., 38 — 60 st. dl. zach., pokryta pływającymi wodorostami, jest cmentarzyskiem licznych okrętów, zaplątanych w macki olbrzymich roślin. Przy dzisiejszych zdobyciach techniki niebezpieczeństwo to zmalało, ale od czasu do czasu morze porywa nową ofiarę. Ostatnio ekspedycje naukowe przeprowadziły tam badania niezwykle ciekawej fauny i flory. Wodorosty dochodzą tam do fantastycznych rozmiarów i uważane są za największe rośliny, jakie kiedykolwiek rosły na świecie. —

Z ryb na szczególną uwagę zasługuje Gumaris, samiec tego rodzaju całuje swoją wybraną wywinąwszy wargi. Zaobserwowano, że skoro samica ociąga się z oddaniem pocałunku, przed stawicielej plej brzydkiej zmusza ją do tego bolesnym kluciem. Nie mniej ciekawą jest ryba śmierci, pływająca na grzbiecie lub boku, co u innych ryb jest oznaką zdezorientacji. Nie dziwne go, że krajowcy uważają tę rybę za znak śmierci. Ryba ta ma inny jeszcze zwyczaj: potrafi na płytkiej wodzie oprzeć się ogonem o dno i trwać tak godzinami z pyszczkiem wystawionym na powierzchnię wody.

## Zgon Lorimera

FILADELFA, 3.XI (PAT.) — Zmarł tutaj w 70 roku życia jeden z największych dziennikarzy amerykańskich, George Horace Lorimer, naczelny redaktor tygodnika „Saturday Evening Post”.

Pismo to, jedno z najstarszych w Ameryce, założone było w roku 1728 przez Beniamina Franklina. Przed czterdziestu laty upadające czasopismo nabył za tysiąc dolarów znany milioner tutejszy Cyrus Curtis i powołał młodego Lorimera na stanowisko naczelnego redaktora. Od tego dnia rozpoczął się niesłychany rozwój tego tygodnika. — Już w roku 1902 miało ono przeszło 300.000 prenumeratorów, w roku 1906 — 700.000, w dwa lata później przekroczyło milion. Obecnie ma 3.000.000 prenumeratorów, a dochody jego z ogłoszeń sięgają 26 milionów dolarów rocznie. Wydawane w formie in folio na papierze wielkowym, bogato ilustrowane, „Saturday Evening Post” uchodzi za najlepiej opłacające autorów wydawnictwo. Egzemplarz o przeszło stu stronach sprzedaje się po pięć centów.

## Odczyty o Marszałku Piłsudskim w Anglii

Pobyt p. Kazimierza Hłakowicz w Dublinie i jej odczyty wywołały wyjątkowe zainteresowanie miejscowej prasy i szerokich kół intelektualnych stolicy Irlandii. Poetka wygłosiła przemówienie w radio irlandzkim. Odczyt o Marszałku Piłsudskim p. t. „Psychologia wielkości” odbył się pod auspicjami związku kobiet z wyższym wykształceniem przy uniwersytecie na rodowym. Licznie zgromadzona publiczność gorąco manifestowała na cześć Polski i jej bohatera narodowego.

## Rekord wysokości wodnosamolotu

RZYM, 3.XI (PAT.) — Trzymotorowy wodnosamolot włoski „Cant-Zaprata 506”, pilotowany przez inż. Mario Stoppani i pilota Nicola di Mauro, z mechanikiem Rondioli na pokładzie, pobił światowy rekord wysokości z 2-tonowym obciążeniem, osiągając 8951 mtr.

## Rozprawa sądowa wykaze kto ponosi winę za katastrofę „Transportu”

GDYNIA, 3.11. (PAT.) — Dziś od rana przy wraku zatopionego wczoraj statku „Transport” prowadzone były prace przez dwa holowniki „Tytan” i „Bizon” i dwóch nurków. Nurkowie zdołali po bardzo ciężkiej pracy wciągnąć stalowe liny pod kadłub statku i przygotowali wszystko do wyciągnięcia

# Bela Kun na ławie oskarżonych

Sensacyjny proces rozpocznie się w pierwszej połowie b. m.

PARYŻ, 3.11. (PAT.) — Prasa francuska podaje interesujące szczegóły sensacyjnego procesu, jaki przygotowuje się w Moskwie przeciw Belii Kunie. Śledztwo, prowadzone przez specjalną komisję, złożoną z wybitnych przedstawicieli Kominternu pod przewodnictwem znanego komunisty włoskiego Ercori, zostało zakończone. Proces odbędzie się w Moskwie w pierwszej połowie listopada, gdyż powołanych zostało na świadków wielu komunistów z

zagraniczy. Głównym zarzutem przeciw Belii Kunie są jego przyjacielskie stosunki, w jakich pozostawał z Jagodą. Bela Kun, wedle wiadomości, krążących po Moskwie, wystoso-

**GRYPIE**  
**PRZEZIĘBIENIU**  
**KATARZE**  
**TRANSPIRAL**  
10 tabletek 90 gr.  
„SYNERGA” WARSZAWA 29

wał z więzienia prośbę do Stalina, w której, powołując się na zasługi swe dla sprawy komunizmu, prosi, aby poddano go próbie najbardziej niebezpiecznej, lecz aby mu oszczędzono hańby plutonu egzekucyjnego.

PARYŻ, 3.11. (PAT.) — Havas donosi z Moskwy: Na zasadzie danych, zaczerpniętych z 20 dzienników prowincjonalnych, pomiędzy 5 września a 10 października rozstrzelano w Sowietach 403 osoby.

## 2 wyroki śmierci wykonane zostaną 4 b. m.

BIAŁYSTOK, 3.XI (PAT.) — Mikołaj Chłabicz i Józef Opacki, skazani we wszystkich instancjach na karę śmierci za udział w głośnych morderstwach w Złotej i Czarnej Wsi pod Białymstokiem, zostaną straceni 4 b. mies.

## Konserwa się zastanawia

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Dnia 2 grudnia odbędzie się w Warszawie zjazd jednoczonych organizacji konserwatywnych, na którym ma zapasę uchwała co do stosunku do OZN.

## Kampania przeciw przekleństwom

Kościół katolicki we Włoszech rozpoczął akcję przeciwko używaniu obelżywych wyrazów i przekleństw. Kampania pod hasłem „Prosimy nie kląć” prowadzona jest intensywnie przy pomocy kazań, wygłaszanych przez księży, ulotek, afiszów i t. p. Niepoprawni wzywani będą do składania ofiar pieniężnych lub odzieżowych, które przeznaczone zostaną dla biednych.

## Zmieniać obuwie!

W momencie, gdy panują liczne choroby epidemiczne zobaczymy, jak sobie radzą Angliki. W tym roku na wiosnę Londyn przechodził mocną epidemię grypy. Niektóre wielkie magazyny przestały funkcjonować z tego powodu, bo zabrakło personelu. Wówczas jeden z dyrektorów wielkiego przedsiębiorstwa wpadł na pomysł, żeby wszystkim, przybywającym z ulicy, kazać zmieniać pończochy i buty. Musieli się temu poddać wszyscy pracownicy, od dyrektorów do boy'ów. Wynik był podobno nadzwyczajny: w tym przedsiębiorstwie zachorowało na grype zaledwie 2 proc. pracowników, podczas gdy w innych chorowało do 75-ciu procent.

## Zielona maciejówka i reszta w kolorach...

### Ministerstwo odmówiło zezwolenia na używanie odznaki rodzimym hitlerowcom

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło zezwolenia Polskiej

Partii Narodowo-Socjalistycznej na używanie odznaki w kształcie swastyki, mundurno, składającego się z czapki maciejówki zielonej z czarnym daszkiem, bluzy sportowej

lub frenceza koloru khaki, zapinanej na guziki, z wyobrażeniem na lewym rękawie swastyki biało-czerwonej, krawatu koloru khaki i paska koalicyjnego.

## Urowadzenie polskich piłkarzy?

Klub francuski kaperował naszych reprezentantów

PARYŻ, 3.11. (Tel. wł.) — W związku z wiadomością, jaką podajemy na kolumnie sportowej, że 4 reprezentacyjni piłkarze polscy podpisali kontrakty do zawodowej drużyny francuskiej, francuski dziennik sportowy „L'Auto” zamieszcza dziś sensacyjną pogłoskę, że dwaj reprezentacyjni piłkarze polscy Willmowski i Góra podpisali rzekomo kontrakt z francuską drużyną „Racing Club”, na mocy którego wymienieni piłkarze polscy zostają we Francji i walczyć będą w barwach Racing-Clubu za wynagrodzeniem 36.000 franków rocznie. Góra jakoby miał podpisać tę umowę również w imieniu Wodarczy i Piontka. „L'Auto” przy okazji wyraża swoje oburzenie na klub paryski za kaperowa-

nie graczy polskich. Zapytany w tej sprawie prezes Racing Clubu oświadczył:

## Olimpiada 1940 odbędzie się w Tokio

TOKIO, 3.XI (PAT.) — Agencja Domei donosi: Ks. Sziszibu oświadczył, że olimpiada w r. 1940, jak to było przewidywane, odbędzie się w Tokio.

## Kolejka podziemna w Marsylii

We Francji dotychczas jedno tylko miasto posiada metro. To Paryż. Niedługo jednak i Marsylia, licząca obecnie już 914 tysięcy mieszkańców, zdobędzie ten nowoczesny i niezbędny dla wielkich skupisk ludzkich — środek komunikacyjny. Od kilku miesięcy specjalna komisja zajmuje się tym problemem i rozważa projekty, które przewidują zbudowanie głównej sieci długości 12 kilometrów, do której dołączą się oczywiście dalsze rozgałęzienia i połączenia. Trasa mieć będzie 25 stacji. Na pokrycie kosztów budowy metra w Marsylii przewidziano kapitał w wysokości 570 milionów franków, z których 456 pokryje miasto, 114 zaś — przedsiębiorca. Koszt więc budowy jednego kilometra wyniesie 46 milionów fr.

## Dziś otwarcie dancingu „Casanova”

A więc wreszcie dziś. Dziś o godzinie 10 wieczór otworzy swe gościnne podwoje najelegantszy i najwytworniejszy dancینگ łódzki „Casanova”. Niewątpliwie cała elita łódzka spotka się dziś wieczorem na tym uroczystym otwarciu, by podziwiać luksusowo urządzonej lokal, wspaniałego programu artystycznego, złożony z doborowych sił krajowych i zagranicznych, wreszcie najlepszy w Polsce zespół muzyczny Adf Rosnera z fenomenalnym śpiewakiem Lotharem Lampelem na czele. Największą jednak atrakcją tej prawdziwej bombonierki łódzkiej jest Cocktail Bar z oddzielnym parkietem, z zacisznymi łóżkami i oddzielnym zespołem muzycznym fenomenalnego skrzypka Hermana Rosnera. Można śmiało już dziś zawyrokować, że „Casanova” stanie się jedynym miejscem, gdzie wieczorem spotykać się będzie najwytworniejsze łódzkie towarzystwo, by wśród gustownie urządzonych sal spędzać miłe godziny w atmosferze zabawy i muzyki.

## Ławnicy skarżą magistrat o odszkodowanie za utraconą emeryturę

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Na dzień 9 b. m. wyznaczono w sądzie okręgowym proces cywilny, będący odgłosem zarządzenia władz nadzorczych o rozwiązaniu byłego magistratu warszawskiego oraz za-

statku przez dźwig pływający, który przyholowany zostanie z Gdańska z chwilą uspokojenia się morza. Na miejscu wypadku przeprowadzała dziś dochodzenie komisja sądowa. Przed izbą morską sądu okręgowego odbędzie się rozprawa, która ustali winnych katastrofy.

## Kurator czy likwidator?

P. Musioł chce ogłosić upadłość „Dziennikowi Porannemu”

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W dniu dzisiejszym do wydawnictwa „Dziennik Poranny” wkroczył mianowany przez sąd handlowy na wniosek kuratora związku nauczycielstwa polskiego p. Musioła, adw. Leopold Zarzym, celem zabezpieczenia majątku spółdzielni „Oświata”.

kurator domaga się ogłoszenia upadłości tej spółdzielni, będącej wydawcą „Dziennika Porannego”. Spółdzielnia wnosi zażalenie na decyzję sądu. Posiedzenie sądu dla rozpatrzenia meritum wniesionej przez p. Musioła sprawy odbędzie się w piątek.

**Centralna Ładownia Akumulatorów**  
Łódź  
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH  
PIOTRKOWSKA 167  
TEL. 205-21.  
NA TELEF. WEZWANIE  
TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW  
WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

## Róg z tabaką i bursztynowy kuter w darze dla Marszałka Śmigłego-Rydza

GDYNIA, 3.11. (Tel. wł.) — W związku z nadaniem Marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi obywatelstwa honorowego miasta Wejherowa w dniu 17 ub. m., kaszubi postanowili wyłonić delegację z całego powiatu morskiego w liczbie 400 osób, która uda się do Warszawy, aby ofiarować p. Marszałkowi nadany Mu dyplom obywatelstwa honorowego. Kaszubi wyjadą w strojach regionalnych, a ponadto ze wszystkich ośrodków przymorskich zabiorą dla Marszałka dary Ziemi Nadmorskiej. Rolnicy ofiarują Wodzowi wspaniałe róg, artystycznie rzeźbiony, w którym znajdzie się tabaka mielona na sposób kaszubski. Rybacy zawiążą duży kufer z bursztynem oraz sieć rybacką szydełkowej roboty na srebrnych palikach i inkrustowanej, imitującej fale morskie płyty bursztynowej. Oprócz tego dary składać się będą z wyrobów rodzimej ceramiki kaszubskiej, haftów, rzeźb itp. Delegacja wyjedzie specjalnym pociągiem, zabierając ze sobą ze-

## Śmierć dziecka pod zwałami desek

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj po południu na posesji przy ul. Warneńczyka 28, gdzie prowadzone są prace budowlane. Na leżąca na podwórzu stertę desek wszedł wczoraj syn lokatora, 4-letni Eugeniusz Niepsuj. W pewnym momencie deski obsunęły się, a dziecko zostało przygniecione zwałami drzewa. Gdy wydobyto je dawało słabe oznaki życia. Zaalarmowany lekarz pogotowia przewiózł chłopca do szpitala, gdzie niebawem zmarł.



Min. Eden udzielił ostrej odpowiedzi na wystąpienie Mussoliniego w sprawie kolonii dla Niemiec.

Widocznie wspólna akcja Włoch i Niemiec stanęła Anglii osią w gardle.

\*

Przed paroma dniami do francuskiego ministra skarbu, Bonneta, zgłosił się jakiś obłiwie wyglądający jegomość i oświadczył:

— Panie ministrze, obmyśliłem sposób całkowitego uzdrowienia finansów państwowych. Należy po prostu ustanowić podatek od... zarostu z jednej strony, oraz od brzytwy i aparatów do golenia — z drugiej. W ten sposób nikt nie będzie mógł uchylić się od płacenia podatków!...

Minister odparował grzecznie nieszkodliwego maniaka...

\*

Müllera osadzono przez pomyłkę w obozie koncentracyjnym. Po kilku tygodniach wypuszczono go. Koledzy w piwiarni pytają — jak tam było?

— Ano, nieźle — odpowiada Müller, z lubością ciągnąc piwo.

— Wstawaliśmy o 4-ej rano. Lekka gimnastyka. Śniadanie — mięko, kruche ciastka, kto wolał — befszyk. Po śniadaniu tenis. Na drugie śniadanie jajecznica, bułki, masło. Potym gry towarzyskie. Obiad z 4 dań, wino albo piwo. Po obiedzie drzemka. Potym kino lub teatr...

— No to ogromne zmiany — dziwi się słuchacz — Schultz opowiadał zupełnie co innego.

— Dlatego Schultz poszedł tam jeszcze raz — odpowiada zażonym głosem Müller.

\*

Tematem rozmaitych „witzów” są wodzowie Trzeciej Rzeszy.

Po najdłuższym życiu stają przed św. Piotrem kanclerz Hitler, premier Goering i Goebbels — minister propagandy.

— Ileś razy skłamał? — pyta klucznik niebieski kanclerza.

— Raz.

— Obejdiesz niebo raz dokoła za karę.

— A ty? — zwraca się do Goeringa.

— Pięć razy.

— Pięć razy obejdiesz niebo. A gdzież jest ten mały? — rozgląda się św. Piotr.

— Skoczył na ziemię po motocykl.

\*

Pan Brzusiak czyta gazetę.

— W Szanghaju znowu zabito 300 ludzi!

— Hm... Mów co chcesz — wtrąca pani Brzusiakowa — ale w tym Szanghaju policja musi być do niczego!

\*

U znanego wydawcy, który niedawno ożenił się ze znaną artystką teatralną, zjawia się pisarz z zapytaniem o losy swej książki.

— Ależ panie, — woła wydawca — my teraz nie wydajemy, my te raz nie gramy. My kochamy, kochamy, kochamy...

# Smutny koniec miliardera

## który ma na sumieniu upadek dwóch gabinetów i samobójstwo ministra

Finansista z pod ciemnej gwiazdy popierał ruch hitlerowski i reksistowski

Na skutek żądania prokuratury belgijskiej aresztowany został w swym mieszkaniu w Amsterdamie Juliusz Barmat. W najbliższym czasie zapadną decyzję co do wydania Barmata władzom belgijskim celem pociągnięcia go do odpowiedzialności za złośliwą upadłość i oszustwa. Procesy prowadzone od kilku miesięcy przed sądami belgijskimi na tle oszukańczej upadłości Norder Bank i domu bankowego Goldzieher i Penso rzuciły charakterystyczne światło na przestępczą działalność Barmata. Potrafił on bardzo sprytnie, przebywając stale w Amsterdamie, kierować stamtąd tymi machinacjami, nie przekraczając granicy belgijskiej, ponieważ władze belgijskie wysiedliły go z kraju.

Człowiekowi temu zawdzięczają swój rozwój dwa ruchy prawicowe: hitlerowski w Niemczech i reksistowski w Belgii. On również obalił kanclerza Rzeszy Bauera i premiera belgijskiego van Zeelanda. On także był pośrednim sprawcą samobójstwa niemieckiego ministra Hoefle.

Przed tygodniem van Zeeland z goryczą w głosie oświadczył przez radio, że jego ustąpienie spowodowane zostało za mieszaniami go w aferę Barmata. B. premier pragnął stanąć jako świadek w sądzie, niezwiązanym swym wysokim stanowiskiem.

W kwietniu r. b. belgijski



JULIUSZ BARMAT

przywódca faszystów Degrelle odniósł miążżąca porażkę w wyborach. W tydzień później rozpoczęła się kampania przeciwko premierowi belgijskiemu van Zeelandowi, którego oskarżono o to, że często by-

Jady, wytwarzające się w jelitach, usuwa pewnie i szybko szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, która należy przyjmować codziennie rano. Zapytajcie się Waszego lekarza.

wał gościem Barmata i ułatwił mu otrzymanie milionowych kredytów. Oczywiście prawdziwość lub kłamliwość tych oskarżeń wyjaśni dopiero proces sądowy.

Barmat jest synem służącego w bóżnicy. Pracował on pewien czas w małej fabryce wy-

robów włókienniczych, ucząc się jednocześnie z niezwykłą wytrwałością języków. Doprowadził on znajomość obcych języków do perfekcji i mając lat 16 prowadził całą zagraniczną korespondencję przedsiębiorstwa. Coś go jednak gnało w świat i na parę lat przed wojną wyjechał do Holandii, gdzie rozpoczął swą karierę jako nauczyciel języków, a następnie eksporter cebulek tulipanowych.

Wojna wyniosła go szybko na powierzchnię. Barmat stał się jedynym dostawcą holenderskiej armii niemieckiej. W tym okresie Barmat popełnił pierwszą „niezreczność”, wręczając kilku urzędnikom łapówkę dla uzyskania zezwoleń wywozowych.

W 1918 r. Barmat przeniósł się do Berlina, rozpoczynając przy pomocy łapówek działalność spekulacyjną. Na jego biurku stała fotografia prezydenta Rzeszy Eberta z serdeczną dedykacją, która jak się okazało była sfalszowana.

Barmat wydosłał przy pomocy szantażu list polecający od ministra Severinga i opierając się na tym poleceniu uzyskiwał kredyty w okresie szalejącej inflacji. Za kredyty markowe zakupywał on dolary, bogacąc się fantastycznie. M. in. nabył on w Berlinie na własność półwysp Schwanenwerder.

W 1924 r. po inflacji wybuchł pierwszy skandal. Partia

social-demokratyczna usunęła z szeregu partii pierwszego kanclerza republiki niemieckiej Gustawa Bauera. Minister poczty Hoefle, członek katolickiej partii centrowej został aresztowany i otrul się weronalem w więzieniu śledczym. Barmat opuścił wówczas Niemcy i wyjechał do Belgii, gdzie zakupił starą firmę bankową, rozpoczynając znowu spekulacje na miliardowe sumy.

Przed dwoma laty jeden z dzienników holenderskich zarzucił Barmatowi szereg oszustw. Proces ten zakończył się jednak skazaniem dziennikarza na karę pieniężną. W dwa miesiące później wydany został rozkaz aresztowania Juliusza Barmata; wyludzić on miał od obywateli szwedzkiej część wartościowych obrazów (pomiędzy nimi Rembrandta i Velasqueza), które następnie zastawił. Jak się okazało, dom bankowy Goldzieher i Penso, nabyty przez Barmata, stał już na progu ruiny i oszust w ten sposób pragnął się ratować.

Badania bilansu tej instytucji ustaliły, że otrzymała ona 30 mil. fr. kredytu z Banku Belgijskiego w okresie, w którym van Zeeland był jego wicegubernatorem. Poza tym w kasie banku Barmata znaleziono olbrzymią ilość sfalszowanych akcji i sfalszowanych weksli.

Poszkodowanymi byli ciulacze w Paryżu, Londynie i w całej Belgii. Obecnie oczekują go więc procesy w Brukseli, Paryżu i Londynie.

Kariera 60-letniego Barmata jest już skończona. Jego brat Henryk, ścigany również listami gończymi, nie ma prawa po bytu w Holandii. Juliusz Barmat posiadał takie zezwolenie, ponieważ był ożeniony z obywatelką holenderską, a dzieci jego wychowywały się w Holandii. Juliusz Barmat przesłuchiwany przez policję, odmówił wszelkich wyjaśnień co do miejsca pobytu swego brata.

### NAJWIĘKSZE WYMAGANIA

stawia się Pani domu w czasie przed podaniem śniadania. W tej chwili wszystko tłoczy się naraz i jest to już wielką oszczędnością na czasie, jeżeli uda się chociażby jedną z tych prac uprościć. Dlatego też każda praktyczna pani domu bardzo chętnie używa kawy „Enrilo”, która czyni zbędnym mielenie kawy i dodawanie do niej różnych domieszek. Całe przyrządzenie polega na wyspaniu do wody i zagotowaniu. Przy tym wszystkim jest „Enrilo” tanie i nadzwyczaj dobrze smakuje.

### „OGRANICZNIK” PRĄDU CZUWA NAD RADIOAMATORAMI

Radioamatorzy np. na Śląsku mają troszkę dodatkową, nieznaną w innych okolicach kraju. Jest nią norma prądu, określona dla każdego odbiorcy. Nie wolno jej przekroczyć, gdyż nad rozrzutnością prądu czuwa „ogranicznik” — specjalne urządzenie, stojące na straży normy prądu. Każdy obywatel na Śląsku, nabywający odbiornik radiowy, musi się liczyć z zużyciem prądu przez dany aparat, gdy bowiem radio zużyje prądu po nad szczerłą normę, nie wystarczy go na lampy, co już jest prawdziwą klęską. Na szczęście znaleziono na to sposób. Można używać radia dowolnie, nie przekraczając norm. Odbiorniki Fenomen, jedyną zresztą z pośród innych aparatów zużywają prądu tylko 25 watt. A że poza tą wyjątkową cechą oszczędności prądu — aparaty Fenomen krajowej produkcji Telefunken, są doskonałe w działaniu, mają przepiękny, naturalny ton, są zbudowane na solidnym chassis, a przy tym są przystępne w cenie, więc jako supery, cieszą się wyjątkowym powodzeniem.

## Kino RIALTO

Pocz. o g. 4 pp.

DZIS najweselsza premiera sezonu!

ULUBIENICA WSZYSTKICH

Deanna DURBIN

BOHATERKA FILMU „PENNY”

oraz słynny dyrygent

LEOPOLD STOKOWSKI  
ADOLPHE MENJOU • ALICE BRADY  
EUGENE PALLETTE • MISCHA AUER

w rewelacyjnej komedii

ICH STU  
i ONA JEDNA

Film bez konkurencji!



Reżyseria:  
H. KOSTERLITZ  
Kier. prod.:  
JOE PASTERNAK

UNIVERSAL

### WYKŁADY W ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ

W ubiegłą niedzielę odbyła się inauguracja sezonu wykładowego w Uniwersytecie Ludowym przy organizacji sjonistycznej w Łodzi.

Red. J. Uger wygłosił referat n. t. „Projekty angielskie utworzenia państwa żydowskiego w przeszłości”.

Plan wykładów na najbliższe tygodnie przewiduje referaty p. p.: red. Luboszyckiego, dr. W. Falleka, dr. Triefa i in.

Wykłady odbywają się na razie co niedzielę o godz. 20.45 w lokalu organizacji (Śródmiejska 29) a później od będą się również w innych lokalach w różnych dzielnicach miasta.

# Rasizm na wyrost

## „Młodzi“ lekarze uzdrawiają medycynę!

W ostatnim numerze czasopisma „Nowiny Społeczno - Lekarskie“, które, jak wiadomo, stały się oficjalnym organem lekarzy - rasistów, poświęcono wiele miejsca sprawozdaniu z konferencji młodych lekarzy, zwołanej do Poznania tuż przed ogólnopolskim zjazdem.

O tendencjach tej konferencji i nastrojach, jakie panowały w Poznaniu, najlepiej świadczy fakt, że gros przemówień tan: wygłoszonych cechowały akcenty antyżydowskie.

„Nowiny Społeczno - Lekarskie“ skwapliwie zanotowały za równo przemówienia młodych rasistów, jak i ich uchwały, gdzie słowo „żyd“ odmiennie jest we wszystkich przypadkach.

Oto kilka wycinków ze sprawozdania:

„W wyniku ustalenia szczegółowych wytycznych realizowania programu odzyskania stanu lekarskiego, Konferencja Młodych Lekarzy ogłosiła następujące postulaty:

1. Numerus nullus dla przyjmowania żydów na Wydziały Lekarskie Uniwersytetów Polskich.
2. Numerus nullus dla żydów profesorów, docentów i asystentów na Wydziałach Lekarskich i w szpitalach.
3. Całkowite odzyskanie sanitariatu armii.
4. Odzyskanie przemysłu farmaceutycznego i aptek.
5. Zupełne zniesienie nostryfikacji żydów.
6. Odzyskanie stanowisk lekarskich państwowych i samorządowych.
7. Złożenie dezzyderatów do Naczelnej Izby Lekarskiej o stałe ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym Izby Lekarskiej, procentu lekarzy żydów oraz podawanie powyższych danych do oficjalnej statystyki państwowej.
8. Zwrócenie się z apelem do społeczeństwa polskiego o popieranie wysiłków lekarzy Polaków w ich walce o

unarodowienie stanu lekarskiego.

9. Wprowadzenie stypendiów masowych celem umożliwienia studiów lekarskich młodzieży ze wsi.

Dr. Szezech z Łodzi, czołowy pionier rasizmu w medycynie domagał się w dyskusji usunięcia nie tylko żydów, ale również żydofilów.

P. Szezech z Łodzi powiedział m. in.:

„Zagadnienie to należy przeprowadzić oględnie, drogą ewolucyjną, a nie rewolucyjną. Powołuje się na przykład Łódź, w której bez rozgłosu systematycznie prowadzi się walkę z zalewem żydowskim w zawodzie lekarskim z wynikami bardzo dobrymi. Przecież trzeba brać środowiska takie jak Lwów, Kraków, Wilno, w których żywił polski jest w mniejszości. Domaga się usunięcia nie tylko żydów, lecz również żydofilów, którzy siedząc na kierowniczych stanowiskach najczęściej bodaj szkodzą sprawie polskiej”.

Rasizm na wyrost!

## Wiec pracowników miejskich

Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym odbędzie się wiec pracowników miejskich w Domu Ludowym, przy ul. Przejazd. Na wiecu delegacja pracowników złoży sprawozdanie z dotychczasowej akcji o podwyżkę płac i poinformuje obecnych w jakim stadium znajduje się rozpatrywanie postulatów pracowniczych. Jak wiadomo, część tych postulatów została już przez zarząd miejski zaakceptowana (zniesienie podatku specjalnego), część natomiast uzależniono od decyzji władz nadzorczych.

## Urlopy w okresie wypowiedzenia

Sąd Najwyższy wydał ostatnio orzeczenie w sprawie urlopów dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu w okresie wypowiedzenia. Orzeczeniem tym Sąd Najwyższy ustalił, że:

1) nie ma przepisów, zabraniających ważnego wykorzystania urlopu w trzymiesięcznym okresie wypowiedzenia;

2) gdy po ustaleniu z pracownikiem terminu jego urlopu wypowiedzenia, wypowiadano pracownikowi umowę o pracę tak, iż czas urlopu przypada na 3-miesięczny okres wypowiedzenia, wówczas pracownik w tym tylko przypadku może żądać wynagrodzenia za urlop niezależnie od okresu wypowiedzenia umowy o pracę, jeżeli zachodziły okoliczności, uniemożliwiające prawidłowe wykorzystanie urlopu w powyższym okresie, oraz jeżeli pracodawca został o nich z wczasu powiadomiony.

Za przeszkodę, uniemożliwiającą prawidłowe wykorzystanie urlopu, o których wspomina powyższe orzeczenie, uważać należy np. konieczność szukania nowego zajęcia.

**POWTOŃNA REJESTRACJA ROCZNIKA 1917.** — Dziś do rejestracji powtórczej zgłosić się powinni wszyscy mężczyźni rocznika 1917, zamieszkałi na terenie V komisariatu pol., których nazwiska rozpoczynają się od liter: F, G oraz mężczyźni, zamieszkałi na terenie XII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter R do Z włącznie.

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Duszkiewiczowej, Zgierska 146, J. Hartmana, Brzezińska 24, W. Rowińskiej, Plac Wolności 2, A. Pełtan i S-ka, Cegielniana 32, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, P. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempiego, Karolewska 48, J. Cymera, Wólczńska 37.

## Wicestarosta Gielczyński

objął urządowanie

W dniu wczorajszym objął urządowanie nowy wicestarosta grodzki, p. Ludwik Gielczyński, dotychczasowy referendarz urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

## Zimowe czapki dla policjantów

Jak się dowiadujemy z wojewódzkiej komendy policji państwowej w Łodzi, wprowadzone zostały dalsze zmiany w umundurowaniu zimowym oficerów i funkcjonariuszy policji. Począwszy od grudnia b. r. policjanci oraz oficerowie nosić będą czapki kroju narciarskiego, na których umieszczone będą dystynkcyjne służbowe.

Czapki te są zaopatrzone w ładane nauszniki.

## Wzrost liczby radioabonentów

Jak wynika ze sporządzonej przez wydział radiofoniczny urzędu pocztowego Łódź I, statystyki, w ubiegłym miesiącu październiku przybyło w Łodzi 1019 nowych radioabonentów, podczas gdy w tym czasie ubyło 552 abonentów radiowych.

Na dzień 1 października statystyka wykazywała 42,302 właścicieli radioaparatur na terenie Łodzi, a na dzień 1 listopada liczba ta wzrosła do 43,369 abonentów radiowych.

## Wycieczka Chopinowska do Paryża

Z inicjatywy Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie odbędzie się wycieczka do Paryża w celu zwiedzenia wystawy p. t. „Chopin, George Sand i ich przyjaciele”. Wystawa ta, zorganizowana została przez Bibliotekę Polską w Paryżu pod protektorem p. Prezydenta Rzplitej Polskiej i p. Prezydenta Rzplitej Francuskiej, wzbudzając od szeregu miesięcy wielkie zainteresowanie w międzynarodowych sferach intelektualnych i artystycznych. Na wystawie informacji udzielać będzie delegat Instytutu Fryderyka Chopina i współorganizator wystawy prof. L. Bieniecki. Uczestnicy wycieczki zwiedzą także Muzeum Adama Mickiewicza oraz złożą wieńiec na grobie Fryderyka Chopina na cmentarzu Pere-Lachaise. Wyjazd z Warszawy 6 listopada — powrót 18 listopada br. Zgłoszenia — tylko listowe — kierować należy pod adresem Instytutu Fryderyka Chopina Warszawa, Pl. Dąbrowskiego 2.

## ZE STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I ARCHITEKTÓW W ŁODZI

W związku z 30-tą rocznicą zgonu Stanisława Wyspiańskiego. Teatr Miejski wystawia w czwartek, dnia 18 listopada b. r. „Noc Listopadową”. Dla członków stowarzyszenia i ich rodzin zarezerwowane są bilety ulgowe na powyższe przedstawienie. Bilety te są do nabycia w sekretariacie stowarzyszenia (Piotrkowska 53) w godzinach urzędowych.

# DZIS WYRWICZ w Europejskiej

## Samorząd - najbiedniejszej dziatwie Tania jatka wydawać będzie dziennie 1.000 porcji mięsa, słoniny i tłuszczu

Wczoraj pod przewodnictwem prez. Godlewskiego, w obecności wiceprezydentów pp. Pączka i Kozłowskiego, dyr. Kalinowski i zainteresowanych naczelników wydziałów, obradowało kolegium magistrackie.

Na wniosek wydziału oświaty i kultury, prez. Godlewski postanowił przyznać przedszkolu dla najbiedniejszych dzieci, prowadzonemu na Marysinie przez S. S. Felicjanki, jednorazową subwencję w wysokości 300 zł.

Na wniosek wydziału opieki społecznej, prez. Godlewski wyraził zgodę na wydatkowanie 2 tys. złotych dla towarzystwa kolonii letnich publicznych szkół powszechnych w Łodzi i pokryć ten wydatek z budżetu. Suma ta stanowi zaległość z ubiegłego lata.

Na wniosek wydziału zdrowotności publicznej, prez. Godlewski postanowił w ciągu 26 tygodni, licząc po sześć dni w tygodniu i począwszy od dnia 3 listopada zorganizować akcję dożywiania dzieci najbiedniejszych w publicznych szkołach miejskich w Łodzi. Akcją dożywiania objęte zostaną dzieci, wymienione w rozdzielniku wydziału oświaty i kultury. Z taniej jatki miejskiej wydawane będą porcje, w ilości 1000, zawierające po 45 gramów dla każdego dziecka, w tym 20 gra-

mów mięsa, 7 gramów słoniny i 10 gramów tłuszczu z mięsa gotowanego.

W wypadku, gdyby któregoś z tych produktów zabrakło, porcje zostaną odpowiednio wzmocnione innym produktem.

Podstawą do tego zarządzenia jest chęć przyjęcia z pomocą dzieciom najbiedniejszym w okresie zimowych miesięcy, kiedy bezrobocie przybiera na sile. W ten sposób, zarząd miejski

weźmie udział w ogólnej akcji pomocy zimowej.

Następnie uchwalono wyznaczyć nagrodę w wysokości 500 zł. dla imprezy „Dzień konia“, która odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

Na wniosek wydziału prezydenckiego, prez. Godlewski postanowił przyznać pracownikom kontraktowym i etatowym zarządu miejskiego zapomogę w wysokości 50 proc. czesnego na Wolnej Wszechnicy Polskiej oddział w Łodzi, dla tych, którzy pragną studiować.

Wreszcie postanowiono, że za rząd miejski wspólnie z LOPP, przystąpi do akcji szkolenia ludności w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Akcją tą mają być głównie objęci właściciele i administratorzy domów.

Na tym porządek dzienny wy czerpano.

## Tylko na pociągi dalekobieżne sprzedają kasy „Bilety na jutro“

Donosiliśmy wczoraj o inowacji, jaką od 1 listopada wprowadziły polskie koleje, a mianowicie o t. zw. „Biletach na jutro“.

Zarządzenie to dotyczy, jak się dowiadujemy kilku miast polskich a w tej liczbie i Łodzi (na obu dworcach). Przedsprze-

daż biletów na jeden dzień naprzód odbywa się tylko na pociągi dalekobieżne na przejazd jednorazowy. W ruchu podmiejskim obowiązują nadal przepisy, że bilet na przejazd jednorazowy należy zakupić w dzień wyjazdu.

# „DYBUK“ w kinie „EUROPA“

Sława „Dybuka“ An-skiego obiegła cały świat. Grany na wszystkich scenach europejskich i amerykańskich, wzbudził zachwyt nie tylko znających język hebrajski, ale również i tych, do których przemówiła oryginalność myślowej treści i konstrukcji dramatycznej wielkiego arcydzieła, jego mistycyzm i głęboka idea.

Najbardziej doniosłym wydarzeniem w świecie teatralnym była inscenizacja „Dybuka“ na scenie „Habimy“. Genialna gra aktorów, niedościgniona roborata reżyserska i dekoracyjna sprawa, że „Dybuk“ w wykonaniu „Habimy“ zdobył wszechświatową sławę. Spowity w mgły jakiegoś niedziśnieszego zupełnie romantyzmu, skąpany w mi-

stycznych światłach zaziemskich stał się arcydziełem, który zachwycał dosłownie cały świat. „Dybuk“ bowiem, zaliczony do żelaznego repertuaru „Habimy“ wystawiony został na wszystkich scenach światowych w czasie wielkiego tournée „Habimy“. Niezapomniane zwłaszcza wrażenie pozostawił w pamięci widzów teatralnych „Taniec żebraków“, pełna plastyki i tragicznej wymowy.

„Dybuk“ przeniesiony na taśmę filmową, w koncertowym wykonaniu najlepszych sił artystycznych z Morewskim, Sambergiem, Diną Halberm, Lili Lilianą na czele, pod kierownictwem artystycznym Andrzeja Marka — stał się jednym z największych wydarzeń w świecie

kinematografii. „Dybuk“, porwany zawsze wszystkich i wszędzie, niezrozumiały jednak dla nieznającego języka, dzięki przeróbce filmowej i napisom polskim, udostępniony został również nie władającym językiem hebrajskim.

Piękna legenda szarytka, porwana egzotyka środowiska i głęboki mistycyzm jest w przeróbce filmowej światową atrakcją, jeszcze bardziej ciekawą, dającą znacznie większą satysfakcję artystyczną, niż na scenie.

Premiera „Dybuka“, oczekiwana z kolosalnym zainteresowaniem zarówno przez inteligencję, jak i najszersze sfery publiczności, odbędzie się w dniu dzisiejszym w kinie „Europa“.

# G D Y KWITNA B Z Y

**ODCZYT CZERWONŁO KRZYŻA.** Staraniem sekcji odczytowej oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża w niedzielę, 7 listopada b. r. o godz. 12 min. 30 w sali P.K. przy ul. Piotrkowska 190 oficyna I piętro p. dr. Kałużę wygłosi odczyt n. t. „Nowe szlaki chirurgii“.

Wstęp bezpłatny.  
**CO PIEŚN MOŻE**  
Ukazał się tomik wierszy i satyr spotecznych Jura Rawicza p. t. „Co pieśń może“. Cena zł. 1.40. Do nabycia we wszystkich większych księgarniach.

## CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

2-gi TYDZIEŃ

REKORDOWEGO POWODZENIA!

CZARUJĄCY SPIEW

i KONCERTOWA GRA

uroczej pary kochanków

JEANETTE MAC DONALD

i NELSONA EDDY

MILIONOWA WYSTAWA!

BOGACTWO MELODII!

WSPANIAŁA TREŚĆ!

zadecydowały o wielkim

sukcesie najpiękniejszego

arcydzieła światowej

kinematografii

Im wyższy stopień cywilizacji osiągamy, tym liczniejsza staje się liczba rekwizytów. To fakt niezbity. A co rozumiem pod nazwą „rekwizytów“? To te wszystkie akcesoria nowoczesnego człowieka, które towarzyszą postępowi cywilizacyjnemu.

Gdy pomyślę, co nas dzieli od człowieka pierwotnego, hasającego półnago po dziewczęcych puszczech — odczuwam lekki zawrót głowy. Taki nagus tu gdzie nie meldowany mógł się przemieszczać z miejsca na miejsce, bez paszportu zagranicznego i wiz, nie potrzebował troszczyć się, czy jego książeczka wojskowa i świadectwo moralności są w porządku — poprostu brał nogi za pas i wędrował, gdzie mu się żywnie podobało. Ile od tego czasu uczyniono wynalazków, mających ułatwić ludziom swobodne komunikowanie się!

A jednak, pomimo auta, pocługu pospiesznego, samolotu i stu innych szybkożonogich pojazdów — spróbujmy iść w jego ślady. Zaraz za rogatkami zatrzyma nas policjant, by sprawdzić, czy karta automobilowa jest w porządku. Na granicy kilku państw rozbierze nas do naga, by przekonać się, czy nie szmugujemy walut lub niedozwolonych do przewozu artykułów. Nasz paszport naszpikowany stemplami, wizami i podpisami, jest ważniejszy nieomal od naszej skromnej osoby: to więcej niż nasza dusza — to uzasadnienie naszego istnienia na tym padole. Człowiek bez dowodu osobistego, to zero, to coś, co się nie liczy, coś, co nie jest nigdzie zarejestrowane, nie wciągnięte do żadnej kartoteki — słowem, to abstrakcja.

Obecnie ludność cywilna przechodzi kursy przeszkolenia w obronie przeciwgazowej, w następstwie czego przybędzie nam jeszcze jeden pożyteczny rekwizyt: maska gazowa. Tak jak każda elegantka ma przy sobie pomadkę i puder, tak każdy z nas będzie musiał stale nośić przy sobie maskę gazową. Bo kto wie? Atak gazowy może nas zastać w kawiarni, w kinie, u kochanki wreszcie — na wszelki wypadek lepiej się zabezpieczyć. Ulepszeniem tego artykułu zajmie się wkrótce zaopieństwiony przemysł galanterijny i zdobniczy: maseczka będzie mała, składana, aby zajmowała mało miejsca — może będzie ją można zawiesić u kłapy, zamiast modnych ostatnio lilipucich zegarków lub pęczka fiolków. Niedługo sprzedawać ją będą w sklepach jako artykuł masowy z serii „praktycznych nowości“. To się nazywa postęp!

Tenże postęp czasu nasunie wkrótce potrzebę wprowadzenia dodatkowej rubryki w wyżej omawianym paszporcie, a mianowicie rysunku drzewa genealogicznego z uwzględnieniem wyznania, rasy i narodowości przodków trzy przynajmniej pokolenia wstecz. Takie drzewko, oczywiście, z oficjalnym stemplem (żeby nie było żadnych szwindli), ułatwi bardzo życie wielu działaczom społecznym, a także niejednej pożytecznej jednostce, która do tychczas narażona była na nieprzyjemności li tylko z racji przydługiego nosa lub kędzierzawych włosów. Zdarzyć się może, że na takiego Boga ducha winnego obywatela napaść w ciemnej uliczce grupa wyrostków w zamiarze pouczenia go, że na Madagaskarze czubły się o wiele bardziej „at home“ — wystarczy wówczas owa magiczna różdżka, przeproszę, owo drzewko z oficjalnym stemplem, a natych-

# Wiadomo, król musi być!

## Nowy embrion polityczny: Narodowi monarchiści

Rodzące się jak grzyby po deszczu partie i ugrupowania polityczne wzbogaciły się ostatnio o nową organizację. Tworzą ją: „Narodowi monarchiści“.

Nowy ten embrion polityczny „jest narazie anonimowy. Nie wiadomo, kto jest autorem deklaracji ideowej, która w kopertach wędruje po całej Polsce i kto stanął na czele nowego ruchu. Znany jest tylko adres: Warszawa, Mokotowska 41, mieszk. 14, parter, poprzeczna oficyna.

A więc w poprzecznej oficynie rodzi się nowy ruch monarchistyczny. Wiadomo, król musi być!...

Program narodowych - monarchistów streszcza się w słowach: „Bóg, Naród i Król“. Kon-

stytucja narodo - monarchistyczna zawiera tylko sześć paragrafów. Czytamy tam, że „Naród polski, pojęty rasowo jako wspólność przodków i tradycji, jest jedynym gospodarzem Państwa Polskiego“.

Pojęcie rasowej wspólności przodków, przyznać trzeba, jest czymś zupełnie nowym i atrakcyjnym. Ale czytamy dalej:

Par. 3-ci: „Monarchia tradycyjna, dziedziczona, ograniczona przez Sejm Korporacyjny. Panujący Dom Wettinów, powołany do dziedziczenia przez Konstytucję Trzeciego Maja i panujący z naszej woli na ostatnim skrawku niepodległej Polski — w Księstwie Warszawskim“.

Należałoby sprawdzić, czy Wettinowie nie pochodzą przy-

padkiem od żydów. Na wszelki wypadek...

W obszernej deklaracji ideowej czytamy:

„Struktura państwa i społeczeństwa Polskiego powinna być oparta na podstawach hierarchicznych i powinna być wykształcona przez szczebel najwyższy, dynastię królewską, nie pochodzącą z wyborów i niezależną od woli przemijających czynników politycznych, lecz odnawiającą się w sposób naturalny, dziedziczny, ograniczoną jedynie przez Sejm Korporacyjny. Naród bez hierarchii jest bezwładnym ciałem i niezdolnym do stworzenia wielkiego mocarstwa, a miedzy Rzeszą Niemiec i Rosją Sowiecką nie ma miejsca na państwo małe i słabe. Dawna Polska straciła niepodległość z powodu swego republikanizmu. Od r. 1918 zżyła się republika demokratyczna, dyktatorska i oligarchiczna. Jedynym wyjściem to wskrzeszenie Królestwa Piastów i Jagiellonów, które stworzy rzeczywistą prawząd-

ność, połączy konieczny autorytet z rozumną wolnością i oswobodzi losy Polski od wpływu międzynarodówków żydowskich i ambicji jednostek żądnych władzy“.

Monarchia wykańcza strukturę!... Bez hierarchii nie można stworzyć wielkiego mocarstwa! Republikanizm gubi naród! Piastowie i Jagiellonowie wydają walkę międzynarodowce żydowskiej!... Klituś bajduś!...

W trzech następnych punktach deklaracja rozwiązuje zagadnienia rasowe i ekonomiczne: „Żydzi won!... Wszystko unarodowić“...

Aha, jeszcze jedno: Gdyby ktoś chciał zasięgnąć bliższych informacji, zachwycony prostym i skutecznym programem, to niech pamięta godziny przyjęć: 12 — 3 i 5 — 8.

j. n.

# Zadusił matkę w przystępie szału

## Straszna zbrodnia furiata w Pabianicach

W Pabianicach wydarzył się w dniu wczorajszym wypadek matkobójstwa. Tło tej historii jest następujące:

Pełniący służbę przy ulicy Zamkowej w Pabianicach posterunkowy policji, spostrzegł jakiegoś młodego człowieka, biegnącego z niezwykłą szybkością środkiem jezdni. Młodzieniec miał na sobie tylko krótkie spodnie, poza tym był bez koszuli oraz boso. Ponieważ nieznajomy sprawiał wrażenie człowieka niepoczytalnego, posterunkowy zatrzymał go i odprowadził do komisariatu.

Badany przez dyżurnego nieznajomy nie chciał udzielić żadnych wyjaśnień i na wszystkie zadawane mu pytania dawał niedorzeczne odpowiedzi.

W godzinę później zgłosiła się do komisariatu niejaka Amelia Kissner, która zgłosiła zameldowanie, że kuzynka jej, 54-letnia Amelia Busslerowa, zamieszkała przy ul. Sienkiewicza 12, uduszona została przez własnego syna, 24-letniego Heliodora. W dalszym ciągu opowiedziała, że przybyła do swej kuzynki i zastała w mieszkaniu jej syna, który leżał w łóżku.

Na jej pytanie, gdzie matka, młody człowiek dawał jakieś mgłne odpowiedzi. Naraz wyskoczył z łóżka i rzucił się na nią, a następnie wybiegł z mieszkania na ulicę w negliżu.

Tknięta jakimś złym przeczuciem Kissnerowa zaczęła się rozglądać po mieszkaniu i ku swemu przerażeniu spostrzegła kuzynkę leżącą bez życia pod łóżkiem. Nieszczęśliwa kobieta miała głowę okrytą ciężką pierzyną. Wezwany lekarz ubezpieczalnie stwierdził zgon nieszczęśliwej, która umarła na skutek uduszenia. Gdy wprowadzono Kissnerową do celi,

gdzie przebywał nieznajomy, krzyknęła z przerażeniem: „To on!“

W toku dalszego dochodzenia wyszło na jaw, że Heliodor Bussler zamordował swą matkę w ataku szału. Matkobójcę osadzono w areszcie oraz powiadomiono urząd śledczy w Łodzi.

W dniu wczorajszym Bussler poddany został badaniom lekarskim i prawdopodobnie jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego przewieziony zostanie do szpitala dla umysłowo chorych w Kochanówce na obserwację.

# Dziś zapadnie wyrok

## w pierwszym procesie o nadużycia na kolejach

W swoim czasie donieśliśmy, o wykryciu wielkiej afery na szkodę polskich kolei państwowych na dworcu Łódź - Fabryczna. — W aferę tę zamieszani zostali między innymi naczelnik oddziału drogowego, inż. Dąbrowski oraz inni urzędnicy.

W dniu wczorajszym odbyła się przed sądem okręgowym w Łodzi pierwsza seria rozpraw w związku z tą aferą.

Na ławie oskarżonych zasiadli byli urzędnicy kolejowi, Stanisław Gawłowski i Apoloniusz Wojdyño, którzy odpowiadali za pobieranie łapówek od różnych przedsiębiorców prywatnych, którym kolej powierzała różne roboty.

Nadużycia te oskarżeni popełniali przez dłuższy czas, a mianowicie na przestrzeni lat od 1928 do 1934 roku.

Gawłowski pełnił wówczas funkcje technika oddziału drogowego, zaś drugi oskarżony był kierownikiem rachuby. Nadużycia popełnione przez obydwu oskarżonych wyszły na jaw w toku śledztwa prowadzonego przeciw naczelnikowi oddziału drogowego na dworcu Fabrycznym.

Na rozprawie, której przewodniczył wiceprezes Wierzbic-

ki, zeznawało wielu świadków, którzy oświadczyli, że oskarżeni wymuszali od nich tytułem prowizji od każdego rachunku za wykonane roboty ciesielskie lub malarskie od 2 do 10 procent.

Oskarżonych broaili adwokatci Lederman i Brzeziński. Po zamknięciu przewodu sądowego wiceprezes Wierzbicki zapowiedział ogłoszenie wyroku w dniu dzisiejszym.

# Strzelanina w piwiarni

## 4 miesiące aresztu za posiadanie broni

W piwiarni Zylbersztajna przy ul. Piłsudskiego 43 miała miejsce strzelanina. M. Silber (Krótka 3) pokłócił się z gościem piwiarni jakimś Dymantem. Kłótnia zamieniła się w bójkę, w trakcie której Silber strzelił kilkakrotnie w stronę Dymanta. Kule jednak chybiły.

Sprawa przeciwko Silberowi z tytułu usiłowania zabójstwa

została umorzona, bowiem okazało się że działał, on w obronie własnej, natomiast Silber pociągnięty został do odpowiedzialności karno - administracyjnej za nielegalne posiadanie broni palnej.

Wczoraj Silber odpowiadał przed sądem starościńskim i skazany został na 4 miesiące bezwzględnie aresztu.

# Dziewczynka, która zawojowała świat...

## Błyskawiczna kariera DEANNY DURBIN

Dziś na premierze znakomitej komedii p. t. „Ich stu i ona jedna“ cała Łódź powita niewątpliwie z dużą radością swą czarującą ulubienicę, Deannę Durbin, której słowiczy głos i niewypowiedziany wiosniany urok dobrze wszyscy pamiętają z filmu „Penny“.

Świetna artystka i tym razem stwarza fenomenalną kreację, rozśmiesza i wyciska łzy rozrzewnienia, śpiewa, intryguje, a czyni to z takim temperamentem i wdziękiem, że podbija wszystkie serca na widowni.

Kariera Deanny Durbin jest błyskawiczna. Dwa lata temu wielka wytwórnia amerykańska przystąpiła do realizacji filmu z Ernestyną Schumann, śpiewaczką „Metropolitan Opera“ w Nowym Jorku w roli głównej. Treścią tego filmu miały być dzieje pewnej artystki, która od najmłodszych lat wykazywała się wielkimi zdolnościami śpiewaczymi. Do odegrania roli bohaterki w okresie młodzieńczym zaangażowano dziewczynkę, która

odznaczała się pięknym głosem. Tą dziewczynką była 14-letnia Deanna Durbin. Rolę zagrała znakomicie. Cieszyła się, że ukaże się na ekranie, oczekiwania z utęsknieniem dnia premiery tego filmu. Daremnie!... Bohaterka filmu, Ernestyna Schumann przeziębła się podczas zdjęć, rek cały wależyła ze śmiercią, umarła, a 1.200 metrów nakręconej taśmy zniszczono...

Taki był finał debiutu filmowego Deanny Durbin. Po krótkim jednak czasie Deannę wezwano znów do zdjęć. Stała przed obiektywem, a właściwie przed mikrofonem i zaśpiewała piosenkę, którą włączono do t. zw. filmowego dodatku muzycznego - śpiewnego.

W tym czasie Deanna poznała Eddie Cantora. Znakomity komik zaangażował ją do t. zw. „Godziny Radiowej“ i odtąd regularnie raz w tygodniu głos młodocianej artystki biegł przez fale eteru i czarował miliony słuchaczy.

Z radia Deanna znów trafia do filmu. Zagrała główną rolę w filmie

„Penny“ i z miejsca zdobyła światowy rozgłos.

Deanna Durbin — to olśniewający fenomen, jej śpiew, taniec i talent aktorski zachwyca i zdumiewa każdego. Deanna nie wdzięczy się, jak wypadałoby dla filmowego podlotka, gra bez łożmieszki kokietery i uczciwie wygrywa swoją młodocianą powagę i autentyczną świeżość.

W komedii „Ich stu i ona jedna“ Deanna Durbin występuje w otoczeniu słynnego dyrygenta Leopolda Stokowskiego, oraz Adolfa Menjou, Mischy Auera i Alice Bardy.

Dość smutków, trosk i narzekań! Zwiastujemy dni radości, dni wesela i zabawy! Jest ich stu, a przewodzi im jedna roześmiana, rozśpiewana, najdroższa dziewczynka na świecie Deanna Durbin...

Film p. t. „Ich stu i ona jedna“ zrealizowany został przez znakomitych europejskich asów filmowych — Kosterlitzę i Pasternaka.

Łódź czeka wielka zabawa! Już dziś!

F. Raf.





# Wystawa rzemieślnicza w Łodzi w roku 1939

Izba uchwaliła wyasygnować 284.000 złotych na kupno i przebudowę swego gmachu

Pod przewodnictwem prezesa Koczyńskiego oraz przy współudziale przedstawicieli władz wojewódzkich mgr. Gasińskiego odbyło się onegdaj plenarne zebranie izby rzemieślniczej w Łodzi.

Po zagajeniu zebrania dyr. Dobosz zreferował budżet dodatkowy na rok 1937, proponując m. in. uchwaleni dodatkowej sumy zł. 284.000 na koszt kupna i przebudowy własnego gmachu dla izby.

W dyskusji na temat budżetu dodatkowego zabrał głos m. in. r. Zarzycki, który poddał krytyce działalność zarządu, a w szczególności sprawę PRZEBUDOWY GMACHU.

M. in. r. Zarzycki zarzucił zarządowi, iż przy przetargach omijał najtańsze oferty, nadto powierzył przebudowę firmie, która nie posiada żadnych zasług dla Polski oraz wreszcie, że niepotrzebnie wznosił nadbudówkę, która przeznaczona jest niemal wyłącznie na mieszkanie dla dyrektora izby.

W odpowiedzi na te zarzuty dyr. Dobosz podkreślił, iż krytyka r. Zarzyckiego nie jest obiektywna, gdyż był on jednym z oferentów przy przebudowie gmachu. Izba nie mogła jednak jego oferty przyjąć ze względu na piastowanie przez niego mandatu radcy. Co do firmy, to nie jest rzeczą izby badanie przekonania politycznych firm, lecz ich fachowości. Wreszcie jeżeli chodzi o nadbudówkę, znajduje się tam sala zebrań oraz mieszkanie dyrektora, za które płać 100 zł miesięcznie.

Po dyskusji przystąpiono do rozpatrywania budżetu na rok 1938. Przy tej sposobności dyr. Dobosz wygłosił dłuższe przemówienie, w którym nakreślił program działania na rok następnym.

M. in. dyr. Dobosz wspominał o potrzebie zaostrzenia walki z rzemiosłem nielegalnym, reorganizacji komisji lustracyjnych, organizacji kursów, organizacji

## Bez zmian na rynku papierów

Na rynku walorów tendencja była naogół mocna. Wyjątek stanowiła tylko pożyczka inwestycyjna, która po onegdajszej poważnejwyżce — osłabła. Reszta pożyczek poprawiła swoje kursy, przy transakcjach normalnych.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna podniosła się o dalsze 25 pkt. Za papier ten płacono 55,50, żądano 56.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję zniżkową: I em. spadła o 75 pkt. i obracano nią po kursie 68,75 kupno, 69,25 sprzedaż. Identyczną zniżkę wykazała II em. tej pożyczki, za którą płacono 70, żądano 70,50.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) w dalszym ciągu nie była w obrocie.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna podniosła się o 35 pkt.: grubszymi odcinkami tej pożyczki obracano po kursie 59,50 kupno, 60 sprzedaż, zaś za drobne odcinki płacono 59,40, żądano 59,90.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V zwykła o 25 pkt. Obracano nimi po 55 kupno, 55,50 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łódź — nowe były bez zmian. Za papier ten w dalszym ciągu płacono 55,75 żądano 56,25.

Na rynku akcyjnym sytuacja bez zmian. Akcjami Banku Polskiego nadal obracano po kursie 107,50 w placeniu, 108,50 w żądaniu.

zbytu i źródeł zakupu, zorganizowania spółdzielni rzemieślniczych itd.

Również mają być podjęte próby zorganizowania zespołów rzemieślniczych dla wykonania większych dostaw oraz prace przygotowawcze do wystawy rzemiosła w roku 1939.

W konkluzji dyr. Dobosz, celem zrównoważenia budżetu, proponuje podwyżkę opłat za egzamin mistrzowski do 80 zł., za dyspensę do 50 zł., za uznanie praw nabytych do 20 zł., za udzielenie zezwolenia na przyjęcie ucznia do 20 zł., rejestrację umowy 25 zł. zaś w cechu tylko 10 zł.

W dyskusji nad budżetem udział wzięli m. in. radcowie dyr. Tymieniecki, dyr. Cezak, Faustyn, Haneman, Jakubiec, Diament, Chmiel i in. W głosowaniu budżet uzyskał większość

głosów i został uchwalony.

Po przerwie przystąpiono do opiniowania projektu nowelizacji prawa przemysłowego, który ma na celu wciągnięcie w orbitę rzemiosła tych wszystkich zakładów, które nie zatrudniają 20 osób. Projekt ten dzieli przy tym rzemiosło na: koncesjonowane, kwalifikowane i wolne. Radcowie żydowscy wypowiedzieli się przeciwko temu projektowi, przy czym r. Haneman podkreślił, iż nie ma potrzeby zmiany dotychczasowej ustawy

przemysłowej, a w szczególności podziału rzemiosła na trzy grupy, co zresztą zostało uzasadnione w memoriale do ministerstwa.

Wkońcu przy wstrzymujących się od głosowania radcach żydowskich projekt został uchwalony.

Następnie r. Kolski wysunął kandydaturę r. Sedowicza do zarządu na miejsce b. p. r. Fijałka. Kandydatura ta zostaje przyjęta.

## MANIPULANTA

pierwszorzędny specjalista na lepsze szrajchgary i wigonie **poszukuje poważne przedsiębiorstwo w Bukareszcie.**

Oferty składać w administracji „Głosu Porannego“ pod „Rumunia“

## Spokojne ultimo października

Wypłacalność — normalna, 10 procent weksli u rejentów

Ultimo października przeszło naogół spokojnie. Jakkolwiek na ultimo wystawiono większą ilość weksli, wypłacalność była normalna, w każdym razie nie gorsza niż we wrześniu.

Sfery przemysłowe i bankowe nie żywiły zresztą obaw co do przebiegu ultima. Cały październik wskazał bowiem na to, że jego zakończenie minie bez specjalnych wstrząsów, wobec czego nie czyniono ani w bankach, ani w przemyśle specjalnych przygotowań.

Październik jakkolwiek nie spełnił pokładanych w nim nadziei, zanotował jednak pewne ożywienie w niektórych działach przemysłu, zwłaszcza w dziale tanich tkanin bawełnianych.

Ponadto pomimo ciepłych pogód, szereg kupców-detalistów zaopatrywał się w artykuły zimowe.

Z tych względów przemysł na ultimo października dysponował pewnymi zasobami, którymi mógł operować na pokrycie zobowiązań bieżących.

Jeżeli dodamy do tego, iż w okresie tym przemysł nie zakupywał żadnych surowców i nie wystawiał poważniejszych zobowiązań, spokojny przebieg ultima stanie się zupełnie zrozumiałym.

## Przedstawiciele organizacji mogą interweniować w urzędach skarbowych

Niektóre urzędy skarbowe robią trudności przedstawicielom organizacji kupieckich przy interwencji na rzecz członków i domagają się od osób znajdujących się na liście upoważnionych do interwencji przedstawienia dodatkowo pełnomocnictwa ze strony pełnenta.

W związku z tym zwrócił się oddział zw. drobnych kupców w Wieruszowie do izby przem. handlowej w Łodzi z prośbą o wyjaśnienie sprawy.

Izba w odpowiedzi wyjaśniła, że przedstawiciel organizacji kupieckiej, znajdujący się na liście upoważnionych ma prawo na podstawie legitymacji interweniować na rzecz kupca bez przedstawiania specjalnego pełnomocnictwa ze strony pełnenta.

Operacje z bankami ograniczały się przeto do normalnych transakcji, przy czym zauważyć się dał wzrost liczby mniejszych odcinków wekslowych, co świadczy o zakupach gotówkowych. Weksle naogół wykupywane były w godzinach rannych, co również tłumaczy się wcześniejszym przygotowaniem zasobów przez płatników.

Do rejentów poszło 10—15 proc. odcinków, w zależności od klienteli wykupującej. Ponieważ praktyka wykazuje, iż u rejenta wykupuje się 5—7 proc., należy liczyć się z 5—8 proc. protestów, co jest zresztą odsetkiem normalnym.

Przebieg ultima października świadczy przeto raz jeszcze o przeżności łódzkiego świata gospodarczego, który potrafi sprostać swemu zadaniu.

Rzecz zrozumiała, iż obecnie za wcześnie byłoby ocenić przebieg ultima na prowincji, gdyż do zupełnego wyjaśnienia sytuacji musi potrwać kilka dni.

O ile na terenie łódzkim wypłacalność była zupełnie normalna, nie można narazie powiedzieć tego o prowincji. Jakkolwiek nie posiadamy jeszcze obecnie danych co do wypłacalności kupiectwa prowincjonalnego, to jednak nadchodzące z terenu wiadomości mówią o pewnym pogorszeniu się sytuacji. W niektórych miejscowościach „pikety“, w innych pogody wpłynęły na zmniejszenie się popytu i doprowadziły do pogorszenia wypłacalności.

Również niesprawdzone wiadomości, które nadeszły wczoraj z Warszawy do Łodzi, donoszą o ciężkim przebiegu ultima w Warszawie.

## Wycieczka do Londynu

od 9/11 do 23/11 zł. 355.—

## Wycieczka do Wiednia

od 10/11 do 24/11 zł. 110.—

### Indywidualne wyjazdy do Paryża

**„ARGOS” POLSKIE BIURO PODRÓŻY**  
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 60, TEL. 107-86

## Cenzus w handlu jest szkodliwy i niecelowy

Zastępca naczelnika wydziału handlu w min. przem. i handlu p. M. Szyszkowski, omawiając w najnowszym numerze „Polski Gospodarczey“ aktualne zagadnienia handlu poświęcił kilka uwag sprawie cenzusu w handlu.

Autor wypowiedzi się przeciwko wprowadzeniu formalnego cenzusu zawodowego, który nie wydaje się rzeczą celową. Przeczy temu praktyka życiowa.

P. Szyszkowski na podstawie praktyki i obserwacji przez długie lata organizacji aparatu han-

dlowego dochodzi do wniosku, że „kupiec bez przygotowania jest niekiedy zdolniejszy od przygotowanego, jeżeli odznacza się zamiłowaniem pracy, wrodzonymi zdolnościami i odpowiednimi cechami charakteru“.

Uważając jednak przygotowanie kupca do zawodu za jeden z podstawowych warunków usprawnienia handlu, przedkłada, by sprawą doboru i kształcenia elementu kupieckiego zainteresowały się mocniej same zrzeszenia kupieckie.

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach niewielkich. Notowano kursy dewiz: Amsterdam 292,25, Bruksela 89,50, Londyn 26,25, wypłata telegraficzna na Nowy Jork — 5,28,88, Paryż 17,86, Praga 18,52, Zurych 122,10, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,26,50, ficreny holenderskie 291,25, franki francuskie 17,56, franki szwajcarskie 121,60, belgijskie 89,25, funty angielskie 26,16, funty palestyńskie 25,90, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,50, duńskie 116,65, norweskie 131,25, szwedzkie 134,70, liry włoskie 21, szylingi austriackie 97,50, marki fińskie 11,20, marki niemieckie 115, marki niemieckie rebrne 118.

### AKCJE.

Dla akcji tendencja była utrzymana, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 108,50, Węgiel 23,75 — 23,50, Lilpopy 51,50 — 51,25, Norblin 71.

### PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych, zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była niejednolita, przy obrotach niewielkich. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em 69, seria 82,50, II em. 70,25, 4 proc. konsolidacyjna 59,50 — 59,75, odcinki drobne 59,38 — 59,63, 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna 55,50 — 55,75, 4 i pół proc. listy ziemskie 55,25 — 55 — 55,25, 5 proc. Warszawy stare 53,25, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 62, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX em — 60,88.

### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdy wym w Łodzi notowano:

#### Trans. Sprzedaż Kupno

Inw. 1 em.	69.50	
Inw. 2 em.	70.75	
Kons. gr.	59.40	
Kons. dr.	59.25	
Wewnętrzna	55.75	55.50
Bank Polski	108.00	108.00
Tendencja mocniejsza.		

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Owies (trans.)	22.50	
Mąka żytnia 65%	32.00	
Mąka pszenna 65%	42.50	
Rzepak (trans.)	62.00	
Gryka	19.00	20.00
Śrut Soja	24.50	25.00
Siemie lniane	48.50	49.50
Gorczyca	41.50	42.50
Reszta notowań bez zmian.		
Tendencja spokojna		

### NOTOWANIA BAWELNY

**NOWY JORK.**  
Otwarcie z dnia 3.11.  
Grudzień 7.82, styczeń 7.77, maj 7.79, maj 7.84, lipiec 7.88, październik 8.00.

**ALEKSANDRIA.**  
Notowania z dnia 3.11.  
Sakellaridis: listopad 14.65, styczeń 13.25, marzec 13.14.  
Ashmouni: grudzień 9.77, luty 9.70, kwiecień 9.83, czerwiec 9.87, październik 10.13.

## Nowy komornik sądowy

Dekretem p. prezesa sądu apelacyjnego w Warszawie z dnia 1 b. m. został mianowany komornikiem przy sądzie grodzkim w Tusznynie, z siedzibą w Rudzie Pabianickiej dotychczasowy sekretarz sądu okręgowego w Łodzi p. Julian Jędrzejewski.

# Przejazdy indywidualne do PARYŻA

Wyjazd i powrót w dowolnym terminie  
załatwia **Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68.** tel. 170-70

## Wilimowski - Wodarz - Piontek - Góra podpisali kontrakty do zawodowej drużyny francuskiej Racing-Club-Paris

Radio francuskie we wczorajszym swoim komunikacie sportowym przynosi sensacyjną dla polskiego świata sportowego wiadomość, że

**CZTEREJ POLSCY GRACZE: WILIMOWSKI, WODARZ, PIONTEK I GÓRA PODPISALI W PONIEDZIAŁEK WIECZÓR KONTRAKTY DO ZAWODOWEJ DRUŻYNY PARYSKIEJ RACING - CLUB.**

O kaperowaniu piłkarzy polskich przez kluby francuskie pisaliśmy niedawno jak wczoraj, dziś wiadomość ta się potwierdza.

Trzeba dodać, że trenerem Racing - Clubu jest były trener piłkarzy polskich z przed 12 laty angiłk G. Kimpton, i on miał podobno wejść w porozumienie z czwórką bohaterów turnieju paryskiego.

Na Wilimowskiego i Wodarza Racing Club miał jeszcze oko

na wiosnę, kiedy po raz pierwszy polacy bawili w Paryżu i pokonali ligę paryską 5:1. W maju czy w czerwcu, podawaliśmy

wiadomość, że Wilimowski jest w kontakcie z menedżerami francuskimi i jest niezdecydowany, czy przyjąć kuszące oferty.

Ciekawe, W JAKICH WARUNKACH CZWÓRKA: WILIMOWSKI, WODARZ, PIONTEK I GÓRA

**PODPISALI KONTRAKTY.** Gdzie byli wówczas panowie: O-brubański, Delektia i Rokita — opiekunowie drużyny? **KULISY TEJ CAŁEJ HISTORII WYGLĄDAJĄ DLA NAS TAJEMNICZO.**

Po otrzymaniu wiadomości radiowej, staraliśmy się porozumieć z Paryżem. Otrzymałszy z jednej strony **POTWIERDZENIE TEJ SENSACJI SPORTOWEJ, JAK RÓWNIEŻ I WIADOMOŚĆ, ŻE CZWÓRKA TA JEST W DRODZE POWROTNEJ DO KRAJU, WRAZ Z CAŁĄ EKSPEDYCIĄ, ŻE PRZED OPUSZCZENIEM PARYŻA MIAŁY MIEJSCE NIEZWYKLE PRZYKRE HISTORIE.**

Najbliższe godziny powinny przynieść szczegóły tej sensacji sportowej, która z pewnością poruszy do żywego opinie sportową kraju.

## Chmielewski - Pisarski

Wielki ten pojedynek odbędzie się z pewnością w najbliższą środę, w ramach meczu mistrzowskiego IKP—Geyer

W dniu wczorajszym zdecydowana została ostatecznie sprawa sensacyjnego spotkania

**CHMIELEWSKI — PISARSKI** w ramach spotkania mistrzowskiego IKP. — Geyer, które odbędzie się w najbliższą środę, 10 b. m., w sali Filharmonii.

P. Julian Wende, kierownik

sekcji Geyera i p. Marian Maniszewski, kierownik sekcji I. K. P., wyrazili swą bez zastrzeżeń zgodę na tę walkę, która też odbędzie się z całą pewnością.

W dniu dzisiejszym ukażą się na mieście już atisze, reklamujące to wielkie spotkanie, go dnie ringów zawodowych, a

przedsprzedaż biletów, rozpocznie się od soboty, w firmie Stibbe (Piotrkowska 130).

Będzie to szóste spotkanie tych wielkich pięściarzy, przy czym Pisarskiemu udało się tylko raz jeden zremisować, resztę spotkań przegrał, w tym raz przez k.o.

## Wydział sportowy Ł. O. Z. B.

nie stoi na wysokości zadania, to też praca jego budzi niezadowolone w klubach, a nawet grozi przesileniem w związku

Drużynowe mistrzostwa bokserskie okręgu, rozgrywane po raz pierwszy w pełnej obsadzie, byłyby z pewnością imprezą w pełni udaną, gdyby nie przedziwne historie, jakie im niestety towarzyszą.

Pięć walkowerów dla przeciwników niedojrzałego jeszcze do trudów mistrzowskich Sokoła, trzy protesty od weryfikacji — oto plon czternastu dotąd stożkowych spotkań. W tych warunkach wartość mistrzostw, jest w wysokim stopniu zdeprecjonowana, a przebieg — niernormalny. O ile walkowery dla przeciwników Sokoła są konsekwencją tego, że drużyna ta chronicznie nie może wystawić uprawnionej do mistrzostw liczby zawodników, o tyle sprawa protestów: Kruschendera, Hakoahu i Wimpy jest wynikiem stwierdzonego, przykrego faktu, że w wydziale sportowym ŁOZB. nie wszystko stoi na wysokości zadania.

Dla łódzkiego świata sportowego jest to przykra niespodzianka, gdyż na czele wydziału stoi skądinąd człowiek bardzo

energiczny i rozumny, o dużym wyrobieniu organizacyjnym — p. Wiankowski. Widocznie nie może on wszystkiego dopilnować i w rezultacie dochodzi do niezadowolonych z pracy wydziału, niezadowolonych, z którego kluby bynajmniej się nie kryją.

O niedbalstwie, przy układaniu kalendarzyka imprez już pisaliśmy. Dziś musimy się niestety zająć trzema protestami, które są złożone zarządowi związku do rozpatrzenia, jako odwołania od nieuwzględnionych protestów, skierowanych do wydziału sportowego, a dotyczących meczów: Wima — Zjednoczone, Hakoah — Sokół i Kruschender — Zjednoczone. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z błędną interpretacją, tak, że ta sprawa będzie wyjaśniona przez PZB. W drugim wypadku mamy do czynienia z zaniedbaniem delegata wydziału sportowego. Jeżeli Zieliński był nieprawidłowo ważony, to winę tego ponosi nikt inny,

tylko wydział sportowy i Wima punktów stracić nie może. To jasne! W trzecim wypadku sprawa jest przykra tak dalece, że z podaniem jej do wiadomości publicznej, należy poczekać do ostatecznej decyzji zarządu, który z urzędu musi wkroczyć i uspokoić opinie, że w przyszłości podobne rzeczy się nie powtórzą.

Dla dobra sprawy, nie chcemy jej publikować przed decyzją zarządu, a że nie jest to blahostka, wynika z nastrojów, jakie panują w zainteresowanym klubie — Kruschenderze.

Przedstawiciele tego klubu w zarządzie ŁOZB., pp.: wiceprezes Borkowski i kronikarz p. Adamkiewicz

**ZŁOŻĄ SWE MANDATY,** jeżeli związek nie wyciągnie konsekwencji w stosunku do tych, którzy do sportu wprowadzają atmosferę niezdrów, podejrzeń i nieuczciwości.

Posiedzenie zarządu ŁOZB., na którym sprawy te miały być załatwiane, zapowiedziane było na onegdaj, ale w ostatniej chwili przełożono je na przyszły tydzień. Szkoda, że dla uspokojenia nastrojów w zainteresowanych klubach zarząd związku nie odbył posiedzenia w zapowiedzianym terminie.

## „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej, wśród Kobiet Żyd.

- Wólczńska 21, tel. 167-15  
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Szluka stosowana - hafciarstwo.
  2. Krawiectwo damskie - krój.
  3. Gorsciarstwo - krój.
  4. Modniarstwo - kapelusze.
  5. Bielizniarstwo - krój.
  6. Ondulacja.
  7. Manicure.
- Sekretariat czynny w g. od 9—13 i 15—19.

## IKP—Hakoah jutrzejszy mecz bokserski

Hakoah przygotowuje się niezwykle starannie do jutrzejszego meczu bokserskiego z IKP, chcąc poprawić swą lokatę w tabeli mistrzostw drużynowych.

Hakoah wystawia możliwie najsilniejszą drużynę z **Wdowiłskim**, który będzie mógł już po zaleczeniu kontuzji walczyć.

Skład Hakoahu będzie następujący: Rosman, Graudens, Tauber, Fagot, Zylberberg, Wdowiłski, Cwajgenbaum, Blibaum.

IKP wystawia najsilniejszą drużynę z wyjątkiem Chmielewskiego.

W programie meczu odbędzie się kilka b. ciekawych walk, jak np. Szwed — Rosman, Kowalewski — Fagot, Czesławski — Tauber, Drukowski — Wdowiłski.

## Znowu zmiana składu na mecz ze Śląskiem

Mecz bokserski Łódź — Śląsk w dniu 14 b. m. w Katowicach dochodzi ostatecznie do skutku, gdyż Łódź będzie mogła wystąpić w silnym składzie wraz z pięściarzami klubu IKP.

Jak już przed kilku dniami podaliśmy, Śląsk domagał się od Łodzi przysłania najsilniejszego składu, a ponieważ drużyna IKP miała tego samego dnia t. j. 14 b. m. walczyć z Lechią we Lwowie, więc skład Łodzi musiałby być osłabiony Tymczasem w dniu wczorajszym Lechia odwołała przyjazd IKP wobec czego kpt. zw. ŁOZB p. Miłsz zmienił ponownie skład reprezentacji Łodzi, uwzględniając pięściarzy IKP. Po dokonanych zmianach skład Łodzi przedstawia się następująco: musza: Ostrowski (Zj.), w. kogucia: Spodenkiewicz (IKP), piórkowa: Augustowicz (Geyer) (?), lekka: Kowalewski (IKP), półśrednia: Ostrowski (G), średnia: Chmielewski (IKP) (?), półciężka: Pisarski (G) i ciężka Piesik (KE) (?)

## Dziś walne zebranie żyźwiarzy

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 20,30 w lokalu „Helenowa” przy ul. Północnej doroczne walne zebranie łódzkiego towarzystwa żyźwiarskiego. Na zebraniu prócz wyborów nowego zarządu, opracowany również zostanie program prac na nadchodzący sezon.

## Tłoczyński w zastępczej służbie pracy

Czołowy tenisista polski, Ignacy Tłoczyński, powołany został do zastępczej służby pracy. Pracę rozpoczął Tłoczyński we wtorek 2 listopada. Przydzielony on został do grupy, pracującej na terenie Dynasów przy rozbiórce toru kolarskiego i urządzeń warszawskiego towarzystwa cyklistów.

## Okregi wylaniają mistrzów bokserskich

Bokserskie drużynowe mistrzostwa okręgowe weszły już w końcowe stadium, a w niektórych okregach mistrzowie zostali już wylonieni. Na Śląsku mistrzem został Ruch przed Slavią, w Krakowie mistrzem została Wisła, ale oczekiwac jeszcze należy na załatwienie przez P. Z. B. protestu Makabi, na Pomorzu na czoło wysunęła się Flota przed Gryfem, w Poznaniu prowadzi Warta przed Goplanią i Cegielskim, w Łodzi na czele znajduje się Geyer przed Krusche - Enderem i IKP, we Lwowie mistrzem została Lechia, przed Czarnymi, w Lublinie L. W. S. pokonał K. S. Z. O., a spotkanie rewanżowe odbędzie się 7 b. m., w Wilnie decydujący mecz rozegrają Śmigły i Elektryk, w Warszawie trzy kluby Polonia, Okęcie i Legia mają po 2 pkt. stracone i decyzja zapadnie po meczach 7 i 14 bm.

## Bokserzy Bar-Kochby budzą się ze snu

Sekcja bokserska Bar-Kochby wznowila działalność pod kierownictwem instruktora p. Zundinera i w najbliższych dniach nastąpi odpowiednio przygotowany debiut drużyny.

Sekcja przeprowadza obecnie akcje werbunkową, która ma na celu zapalenie istniejących przy sekcji grup juniorów i starszych oraz utworzenie początkującej grupy bokserskiej. Treningi grup bokserskich odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 19-ej juniorzy, o godz. 20-ej początkujący, o godz. 21-ej zaawansowani.



Dziś i dni następnych!  
Fascynujący film erotyczno-obyczajowy



Reż. Alfred E. Green.  
W rol. gł. Bette Davis i Franchot Tone

Nadprogram: Kronika oraz tygodnik aktualności P. A. T.

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

## LKS pauzuje

Na niedzielę 7 b. m. planowany był wyjazd drużyny ligowej LKS-u do Warszawy na mecz towarzyski z Polonią. Ponieważ jednak Polonia zamierza rozegrać mecz z Cracovią, wyjazd LKS-u na niedzielę stał się nieaktualny.

## Rekord długości lotu bez lądowania

Samolot francuski „Lieutenant de Vaisseau Paris”, należący do towarzystwa „Air France”, który wyruszył z Francji celem odbycia lotu bez lądowania do Rio de Janeiro, musiał lądować na oceanie w pobliżu Maceio po 34 godzinach lotu. Wodnopławiec przebył ogółem trasę długości 5.780 km., osiągając przeciętną szybkość 166,76 km. W ten sposób samolot pobit rekord długości lotu bez lądowania, który dzierżyli dotąd amerykańscy lotnicy Mac Ginnis i Wilkins, przebywszy w r. 1935 trasę 5.280 km. bez lądowania.

# HORNYPHON-RADIO

TYP  
**SUPER 7**

● 9 obwodów strojonych

● 8 lamp

● wstępne wzmocnienie  
wysokiej częstotliwości

**APARAT JAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO!**

Do nabycia w firmie: „RADIO-MUZA”, Łódź, Narutowicza 18



OGŁOSZENIA  
DO WSZYSTKICH  
PISM

SOLIDNIE  
SZYBKO  
FACHOWO

przeprowadza

BIURO OGŁOSZEŃ  
**TEOFIL PIETRASZEK**

WARSZAWA · MARSZAŁKOWSKA 115 TELEF. 509-72  
509-73

PLANY · PROJEKTY · KOSZTORYSY

LEK. - DENT.

**F. Boruńska**  
powróciła  
Al. Kościuszki 21, m. 5.  
TEL. 182-22.

DR. MED.

**FELICJA ROZEN**  
CHOROBY DZIECI  
przeprowadziła się  
**Moniuszki 2.**  
Tel. 169-59. Prz. Jm. od 4-7

## GRUŻLICA PŁUC

jest nieulegalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosują po Lekarzy

„**BALSAM TRIKOLAN-AGE**”, który, ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach.

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15. Tel. 171-28. Zostać można od 2 — 3. Lekcja 1 zł. 130-3

DOKTÓR FILOLOGII udziela lekcji w języku niemieckim, francuskim i angielskim. Skromne wymagania. Łaskawe zgłoszenia pod „Filolog” do Komitetu Pomocy Uchodźcom z Niemiec, Łódź, Cegielniana 19, tel. 117-18. 755-2

ENGLISH teacher gives lessons and conversation. Cegielniana 3, m. 5. 251-3

UDZIELAM lekcji niemieckiego. Załatwiam korespondencję angielską i niemiecką. Morejnis, Traugutta 14. 246-3

### Różne

**Drzwi i okna uszczelnione** bezkonkurencyjnym systemem **A. Frydenkona** chronią mieszkanie od wiatru, zimna i kurzu. - Trwałość długoletnia. **Dzwonić 173-57 w soboty tel. 222-72**

ABRAM WAJS zam. przy Żydowskiej 2, zgubił świadectwo rejestr. wojskowej roczn. 1917.

## PACZKI wyborowe 25 gr.

CIASTKA DESEROWE po 20 gr. (przy zakupie od 5 sztuk — 15% rabatu)

Wszelkie wyroby cukiernicze na zamówienie

**Śniadania i kolacje jarskie z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą**

— poleca — **„ŹRÓDŁO”**

**Cukiernia „ŹRÓDŁO”**

Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87

## KUPCY!

### Jedyna okazja!

W domu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 98 i ul. Przejazd Nr. 2 są do wynajęcia na pierwszym piętrze pod wspólną nazwą „RÓG ORO” 6 sklepów z 1' okazmi wystawowymi i gabletkami. Solidne firmy branży manufakturowej, konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej, branży futrzanej, bieliznianej, obuwianej, kapeluszniczej, trykotażowej, dywanowej i t. d., które się tu zjednoczą, mają wobec bardzo korzystnego położenia domu gwarantując osiągnięcia dużych obrotów.

Zainteresowani zechcą najpierw obejrzeć, a potem dopiero wydać opinię. Piśmienne warunki najmu wydaje w dni powszednie od godz. 12 do godz. 1,30 po południu na miejscu przy ul. Przejazd 2, gospodarz domu.

„RENCE”, Al. Kościuszki 9, m. 4, tel. 147-05 poleca stale świeże modele pasków, rękawiczek, torebek i innej galanterii skórzanej. Wykonuje aplikacje skórą na materiale. 7957-20

PRZYBLĄKAŁA się brązowa sukura rasy doberman. Do odebrania za zwrotem kosztów Henryk Gorzuch, Chojay, ul. Odyńca 14. 229-3

ZGINAŁ piesek czarny Ratler z ciętych uszami. Odprowadzić za wynagrodzeniem Al. Kościuszki 69, m. 9.

### Kupno i sprzedaż.

PLACE w pobliżu ulicy Pabianickiej od 600 mtr. do sprzedania. Przystanek tramwajowy na miejscu Otton Krause, Łódź, Pabianicka 47. 8077-6

KREDENS orzechowy, stół okrągły 5 krzesel i fotel mało używany okazynie sprzedam. Piotrkowska 123, m. 11.

KASA ogniotrwała tanio do sprzedania. Mielczarskiego 24, m. 6. Tel. 163-50. 919-0

MASZYNA przewijaczka dla towarów dzianych, specjalnie dla szerokiego towaru poszukiwana. Oferty sub „A. Z. 84” do administracji pisma. 249-2

KUPIE kociak Stróblowski o pojemności 5 — 6 mtr. sześć. Oferty sub „Sztrobel”.

### Lokale

DO WYNAJĘCIA 7-pokojowe mieszkanie z wygodami i windą. Wiadomość w administracji domu ul. św. Andrzeja 3. 243-3

2 i 3-POKOJOWE mieszkania w nowym domu. Radwańska 16, są do wynajęcia. Informacje na miejscu. 8223-2

JASNY, SUCHY SKŁAD o powierzchni 70 mtr. kw. w murowanym domu, nadający się również na pracownię natychmiast do wynajęcia. Wiadomość w administracji. 196-2

**PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN**  
**KOCUTEK**  
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBOWITP.  
Zadzwoń oryginalnych proszków tylko u KOCUTEK

### Posady

BIURALISTA z długoletnią praktyką, bezwzględnie uczciwy, pierwszorzędne referencje, poszukuje pracy. Łask. zgłoszenia pod „Biuralista” do Komitetu Niesienia Pomocy Uchodźcom z Niemiec, Łódź, Cegielniana 19, tel. 117-18.

POKÓJ słoneczny w śródmieściu poszukiwany przy kulturalnej rodzinie dla pana. Oferty sub „Stanowisko”.

Institut  
**Mitillean**

Kosmetyka lecznicza  
Lampa kwarcowa

Al. Kościuszki 4  
tel. 205-00

## Dźwiękowe Kino RAKIETA

Sienkiewicza 40

Dziś i dni następnych

Dziś i dni następnych!

ARCYDZIEŁO wg. **Stanisława MONIUSZKI**

OBSADA:

Halka — Lili Zie'ńska | Janusz — Witold Zacharewicz  
Jontek — Władysław Ladis | Zofia — Janina Wileczówna

Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Dziś i dni następnych!

Najpiękniejsza z pięknych rewelacyjna gwiazda Europy **DANIELLE DARRIEUX** (Bobatarca filmu „Mayerling”) oraz ulubiony amant ekranu **HENRY GARAT** w milionowym arcydziele produkcji światowej 1937 r. p. t.

Nast. progr.: „O czym marzą kobiety” z Leną Żelichowską i M. Cybulskim w rolach głównych. Ceny miejsc: na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy, następne seanse I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 groszy. — Początek seansów o godz. 4, w niedz. i święta o 12.

## „NICPON”

DZWIĘKOWE KINO PRZEDWIOŚNIE  
Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Pocz. o 4-ej

Dziś premiera!

Znakomita para aktorska

**Claudette Colbert, Fred Mac Murray**

w filmie p. t.

**Czarownica z Salem**

Passe-partout i bilety ulgowe, prócz urzędów, nieważne

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Pocz. o 4-ej

Dziś premiera!

**Buffalo-Bill**

W roli gł.: **Gary Cooper**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

### Ogłoszenia

za wiersz min. 100 znaków 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., neorologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Luejan Lipiński

7a Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.